

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22220
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 647-3

Sanacja Widzewskiej Manufaktury

przeprowadzona będzie drogą reorganizacji systemu sprzedaży i przez stworzenie nowych działów produkcji
Nadzieje na dopływ tanich kredytów zagranicznych

Historja rozwoju „Widzewskiej Manufaktury“

Jak doniósł wczorajszy „Głos Poranny“ wniesione zostało podanie o udzielenie odroczenia wypłat firmie „Widzewska Manufaktura“, Spółka Akc., z siedzibą, przy ul. Rokocińskiej nr. 71, przez adwokatów — Romana Wajnikonisa i Jerzego Sieradzkiego.

Firma „Widzewska Manufaktura“ założona została w roku 1874, jako przedsiębiorstwo podówczas już większych rozmiarów, a stanowiące własność Juljusza Kunicera.

Od roku 1890 dzisiejsza „Widzewska Manufaktura“ stanowiła Towarzystwo Akcyjne Manufaktury Bawełnianej Heinzel i Kunitzer.

Przedsiębiorstwo to nader silnej ekspansji rozwijało się nadzwyczaj szybko, tak, że w chwili wybuchu wojny światowej stanowiło jedną z najsilniejszych jednostek gospodarczych kraju.

Zdewastowana i zniszczona kompletnie na skutek działań wojennych, dała dowód swej żywotności, odbudowując się i przeprowadzając na szeroką miarę inwestycje jeszcze w czasie najsilniejszej gorączki wojennej.

W roku 1922, przedsiębiorstwo dotknął ciężki cios w po-

staci pożaru przedalni o 55 tysięcy wrzecion i maszynowni. —

Asekuracja w markach polskich nie pokryła nawet drobnej części strat.

Po uzyskaniu kredytu od rządu angielskiego, banków i fabryk angielskich, „Widzewska Manufaktura“ odbudowała się w rekordowym tempie i odtąd stale i konsekwentnie w organizacji swej i planie rozwoju firma przeprowadzała dwie zasady: utrzymanie fabryki na poziomie najnowszych zdobyczy technicznych i niezależnie nie technicznie polskiego przemysłu włókienniczego od zagranicy. —

Powstała wówczas własna odlewnia metali oraz fabryka maszyn włókienniczych.

W roku 1927 wybudowała „Widzewska Manufaktura“ załani kredyt zagraniczny

nową przedalnię o 87.000 wrzecion oraz nową przedalnię odpałkową.

Przedsiębiorstwo zatrudnia obecnie 7 — 8.000 ludzi i stanowi jedną z największych i najnowocześniejszych placówek przemysłowych, ekspansja którego sięga daleko poza granice kraju.

Pierwsze trudności

Ogólny kryzys gospodarczy przedewszystkiem polski, następnie ogólnoswiatowy nie pozostał bez wpływu na stan ekonomiczny „Widzewskiej Manufaktury“.

Straty na spadku bawełny, cen towarów gotowych oraz niewypłacalność niemal wszystkich hurtowników

następowały w tak szybkim tempie, że przedsięwzięte środki zaradcze, jak np. wprowadzenie organizacji nawiązującej bezpośredni kontakt z konsumentem nie mogło dotrzymać im kroku i uchronić przedsiębiorstwa od straty.

Bilans roku 1930 został zamknięty stratą zł. 4.713.626.20. — Bilans na 31 maja 1931 roku wykazał dalszy wzrost strat,

z którymi nierozdzielnie łączyły się trudności płatnicze

Z załączonych dokumentów wynika, że

olbrzymia większość zadłużenia „Widzewskiej Manufaktury“ znajduje się w rękach zagranicznych kapitalistów i zabezpieczona jest hipotecznie w postaci długoterminowych obligacji.

Ponieważ obecnie wierzyciele wykazują daleko idącą niecierpliwość, grożąc w wypadku niezrealizowania natychmiastowego ich należności, represjami natury handlowej i sądowej.

„Widzewska Manufaktura“ widziała się zmuszoną skorzystać z dobrodziejstwa sądowego odroczenia wypłat.

Egzekucja do majątku firmy

petentki nie została dotychczas skierowana.

W tym stanie rzeczy firma „Widzewska Manufaktura“ Sp. Akc.“ prosi sąd okręgowy o udzielenie jej odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy.

Do podania swego firma załączyła bilans na dzień 31 grudnia 1930 roku i 31 maja 1931 roku, spisy wierzycieli, rezerwy towarowe, wykaz nieu-

chomości, wykazy hipoteczne, wykaz akceptów, plan sanacji i oświadczenie petentów.

Firma „Widzewska Manufaktura“, jak powyżej podaliśmy posiada fabrykę przy ul. Rokocińskiej nr. 71. Ponadto Towarzystwo Akcyjne posiada skład w Łodzi, przy ul. Cegielnianej nr. 20 oraz oddział w Warszawie, przy ul. Złotej nr. 46.

Bilans firmy

Bilans na dzień 31 maja 1931 roku zamyka się sumą zł. 100.581.693.01. Poniżej podaje-

my szczegółowo wszelkie pozycje:

Stan czynny	Stan bierny
Nieruchomości zł. 8.114.777.90	Kapitał zakł. zł. 31.250.000.—
Budowle 4.869.429.74	Kapitał rezerw. 4.803.155.70
Maszyny i urządz. 51.714.072.75	Kapitał amortyz. 32.057.413.20
Wyroby i surow. 10.946.391.59	Kap. nadzw. rez. 973.288.93
Kasa 440.910.96	Fundusz dobrocz. 403.283.72
Weksle 1.241.457.61	Dług oblig. 8.680.338.—
Papiery wart. 143.097.50	Akcepty 3.466.379.82
Sumy przechodnie 843.846.12	Wierzyciele 18.947.833.64
Odbiory 5.624.653.01	
Akcepty odbiory 7.269.261.—	
Strata 9.373.794.83	
Ogółem zł. 100.581.693.01	Ogółem 100.581.693.01

Analizując powyższy bilans dochodzimy do wniosku, że na 91.000.000 zł. aktywów przypada 65 milj. kapitałów nie płynnych, a 26 milj. kapitałów płynnych i półpłynnych. Wobec tego, że krótko terminowe i na-

tychmiast wymagalne długi firmy wynoszą około 22 milionów złotych

znajdują one dostateczne pokrycie w środkach płynnych i półpłynnych,

Plan sanacji przedsiębiorstwa

Plan sanacji firmy brzmi następująco: wyciągając naukę z dotychczasowego rozwoju przemysłu włókienniczego w Polsce, w przystosowaniu go do obecnych zmienionych warunków życia gospodarczego „Widzewska Manufaktura“ zamierza zreorganizować system sprzedaży a mianowicie uniezależnić się od pośredników: hurtowników, a nawet detalistów.

Reorganizacja ta polegać będzie na

rozwińnięciu wprowadzonego już i wysoce pomimo kryzysu dochodowego działu konfekcyjnego, z jednoczesną rozbudową pomocniczego Domu Towarowego p. n. „Konsum“ oraz organizacji działu rozsyłkowego, dającego możliwość przemysłowi nawiązania bezpośredniego kon-

taktu z ostatecznym konsumentem.

Zrealizowanie tego planu połączone jest z koniecznością zmobilizowania dużego kapitału na zakup nowych maszyn konfekcyjnych,

otwarcie nowych działów domu towarowego i inwestycje, związane z organizacją działu rozsyłkowego.

Wobec tego, iż „Widzewska Manufaktura“ posiada obecnie niezrealizowanych obligacji na sumę Ł. ang. 40.000., że w czasie trwania odroczenia wypłat zwolni się z pod zastawu ilość obligacji conajmniej na podobną sumę.

Źródłem realizacji środków płynnych będzie w pierwszym rzędzie sprzedaż powyższych obligacji.

Wobec podjęcia prac przez producentów przędzy bawełnianej, stosunki na rynku przędzy, jak i towarów gotowych ulegną poprawie, co umożliwi sprzedaż składu po cenach rentowniejszych we właściwym momencie oraz zapewni odpowiednią stopę zyskowności dalszej produkcji.

Polepszenie rentowności przemysłu włókienniczego umożliwi „Widzewskiej Manufakturze“ uzyskanie dostatecznych i tanich kredytów zagranicznych, co do których obecnie toczą się już pertraktacje.

Napływu dalszych środków pieniężnych w okresie odroczenia wypłat spodziewa się firma w windykacji należności u dłużników, część których znacznie zabezpieczona jest hipotecznie.

Porozumienie z wierzycielami

Wbrew doniesieniom szeregu dzienników jakoby p. prezes Oskar Kon bawił w Gdańsku, dowiadujemy się, iż przebywa on wraz z dyrektorem dr. Wachsem w Warszawie, gdzie w ciągu dnia wczorajszego odbyły się niezwykle doniosłe narady z wierzycielami zagranicznymi.

W wyniku tych konferencji z wierzycielami, reprezentującymi większość wierzycielności doszło do zasadniczego porozumienia o charakterze moralno-ryjnym.

Oдноśny protokół podpisany został przez p. prezesa Oskara Kona i dr. Wachsa.

Przedstawiciele wierzycieli zagranicznych zwrócili się telegraficznie o pełnomocnictwa dla podpisania protokołu na wymienionych w nim warunkach.

Odpowiedź definitywna wierzycieli zagranicznych nadejdzie w dniu 24 b. m.

Gdyby sprawy powyższe zostały pomyślnie załatwione — podanie o nadzór zostałoby cofane.

Sprawa do prokuratora

nie została przez ministerstwo cofnięta

Agencja „Iskra“ komunikuje sprawę przeciwko firmie „Widzewska Manufaktura“ o zdjęcie w swoim czasie pieczęci z zaskwestrowanego towaru, skierowaną do prokuratora, nie została przez ministerstwo skarbu cofnięta.

Demkowski szantażowany przez Bogowoja sowieckiego attaché wojskowego w Warszawie

Afery szpiegowskie Piotra Demkowskiego i Antoniego Staniszewskiego wysunęły publicznie nazwisko attaché wojskowego Sowietów, Bazylego Bogowoja, jako organizatora i szefa wywiadu rosyjskiego na terenie Polski.

Bogowoj, który kupował dokumenty wojskowe od Demkowskiego, uciekł i prawdopodobnie już nigdy do Polski nie wróci. Warto zapoznać się z sylwetką tego bolszewickiego działacza.

Bazyli, albo Wasilij Bogowoj jest osobistością bardzo niespokojną i nielubianą w wojskowych kołach Sowietów.

Przeszłość tego „pulkownika” sowietckiego jest zbrzydła krwią najbliższych przyjaciół i towarzyszy broni, a karjera rewolucyjna dała mu nieraz możliwość wykazania ekfionności prowokacyjnych.

Na krótko przed wojną Bogowoj kował z zawodu, urodzony na Ukrainie, został powołany do służby wojskowej i przydzielony do marynarki wojennej na morzu Bałtykiem.

Kilka miesięcy pracował w warsztatach stoczni wojennej, następnie przeniesiono go na krążownik „Aurora”, stary i drugorzędny statek wojenny. Na „Aurorze” pracował w maszynach.

Przez całą wojnę „Aurora” stała w porcie kronsztadzki. Działalność bojowa rosyjskiej floty bałtyckiej była wogóle minimalna.

W Kronsztadzie Bogowoj zyskał sobie sławę awanturnika i pijaka. Podczas jakiejś większej awantury był schwytany, uniknął jednak kary, zdradzając nazwiska swych towarzyszy.

W czasie wybuchu rewolucji Bogowoj wyróżnia się jako „pieszy marynarz”, gdyż był jednym z pierwszych, którzy złamali dyscyplinę i opuścili okręt.

Wafesając się po opanowanym przez rewolucję Petersburgu, Bogowoj trafia do pałacu tancerki Krzesińskiej, gdzie swą kwatery urządził Lenin.

Pewnego dnia zwrócono uwagę na wiecznie pijanego marynarza z napisem „Aurora” na czapce i zaproponowano mu, by udał się na swój okręt i zbadał sytuację.

Bogowoj stwierdził, że na statku są niemal tylko oficerowie (rewolucjonizowana załoga opuściła okręt); udał się więc do knajp portowych, zwołał marynarzy i rzucił hasło opanowania „Aurory”.

Zamach się udał; wybrano komitet, który miał kierować statkiem, Bogowoj jednak nie wybrano, obrzucił się więc na towarzyszy i nawet szukał Lenina, by oskarżyć załogę „Aurory” o kontrrewolucję ale wobec wielkiego zamieszania nie nie wskórał i wrócił na statek.

W kilka dni później „Aurora” wypłynęła na Nowe, stanęła przed pałacem cesarskim i rozpoczęła ogień z dział na pałac i miasto.

Bogowoj dowodził wówczas arnizatorów powstania.

Po przewrocie we flocie Bogowoj za ostrzeliwanie pałacu Taurydzkiego został przeniesiony do dowództwa floty i otrzymał tytuł komisarza.

W 1921 roku bierze czynny udział w powstaniu przeciwbolszewickim marynarzy kronsztadzki. W krytyczny i przelomowy moment powstania, kiedy zdawało się, że godziny władzy bolszewickiej są już policzone, przechodził w niewyjaśniony dotąd sposób na stronę bolszewicką i zdradza organizatorów powstania.

Zostaje powołany do sądu doraznego i skazuje dziesiątki swych towarzyszy na karę śmierci.

Po tem powstaniu Bogowoj prze nosi się na stałe do piechoty. Kolejno dowodzi pułkiem, pracuje w wydziale wojskowym GPU w Char kowie, przyjmuje udział w likwidacji powstań gruzińskich, wreszcie wchodzi w skład wywiadu sowieckiego.

Niesympatyczny, nieinteligentny, o typowej twarzy degenerata Bogowoj nie cieszył się nigdy sympatją w sowieckich kołach wojskowych. To też nigdzie długo nie zagrzał miejsca.

Przenoszono go z miasta do mia

sta z formacji do formacji.

W 1929 roku został mianowany zastępcą attaché wojskowego w nowisku attaché Batienina i zajmował się wywiadem.

Stosunki z Demkowskim

W zdemaskowaniu Bogowoja pomogły władzom polskim emigracja bolszewicka, składająca się z b. urzędników placówek zagranicznych, którzy za przykładem Biesiedowskiego odmówili powrotu do Moskwy. Emigracja ta ma bez pośredni kontakt z poselstwami sowieckimi zagranicą i niejedna tajemnicza sprawa dostaje się do ich rąk. Tak było również ze sprawą straconego Demkowskiego. Bogowoj, mając ciekawy szpiegowski materiał, zorientował się, że wcześniej będzie miał kurjera dyplomatycznego z Berlina, niż z Warszawy. Zwrócił na to uwagę berlińskie koła emigracji, które zawiadomiły o tem władze polskie. Utrzymuje się pogłoska, że Demkowski raz oddał Bogowojowi „przysługę” dobrowolnie, później miał być szantażowany przez Bogowoja i zajmował się szpiegostwem pod przymusem.

Związek z nową aferą

Afera Demkowskiego wiąże się ściśle z nową aferą szpiegowską, o której podajemy na innym miejscu. Bohater jej „in-

żynier” Staniszewski, który ostatnio mieszkał w Końskich i był zatrudniony w fabryce elektrotechnicznej w okolicach Skarzyska, gdzie znajduje się jak wiadomo, jedna z wielkich fabryk przemysłu wojennego. Staniszewski był postacią popularną na bruku stołecznym. Stosunkowo niedawno jeden z brukowców warszawskich odniósł się z entuzjazmem do pewnego wywalzku Staniszewskiego, z dziedziny lotnictwa. Z reklamy tej Staniszewski skwapliwie skorzystał, odwiedzając różne instytucje wojskowe i społeczne. Wysłany do Anglii dopuścił się tam szeregu oszustw, za co dostaje się do więzienia. Po wyjściu z więzienia udaje się do Rosji a stamtąd do Polski. W Polsce podaje się za inżyniera i pracuje w firmie „Mundus”. Bogowoj mając informacje dotyczące przemysłu wojennego uzupełniał je wiadomościami Demkowskiego i wysyłał do Moskwy szyfrowe raporty.

Przedstawiciel sowietów u wicem. Becka

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Wiceminister Beck przyjął wczoraj charge d'affaires sowieckiego Broffkowicza, który podobno odbył rozmowę z wiceministrem Beckiem w związku z ostatnią aferą szpiegowską Demkowskiego.

Turniej zapaśniczy w cyrku sportowym

Wczorajszy wieczór ze względu na decydującą walkę Stibora z Pineckim wywołał olbrzymie zainteresowanie. Śpiewaczkę w 12 minucie zwyciężył czupurny Krumina.

Trenera łódzkiej Bar - Kochby Krauzera nie ogarnęła trema wobec brutalnego Luppy. Wynik remisowy. Świetnie uosobiony był mistrz polskich amatorów, Sassorski, energicznie następuje i zmusza Sudakowa do ciągłej defensywy. W 14-ej minucie kontratak z nelsona zdecydował o zwycięstwie polaka.

Szczerbiński — Steinke walczyli z wynikiem remisowym.

Spotkanie Pineckiego ze Stiborem miało dramatyczny przebieg. Stibor zdławiony żelaznym nelsonem Pineckiego, z całym impetem zastosował kontratak i padając uderzył się w głowę o słupek. Mimo uprzedze

nia arbitra, Stibor rwał się do dalszej walki. Pinecki momentalnie dopadł go i znowu założył nelsona. Po kilku chwilach Stibor skapitulował. W ten sposób uzyskane zwycięstwo wywołało różne komentarze na widowni.

Dzisiaj decydujące walki: Sasorski — Krauzer, Śpiewaczkę — Lupa oraz Szczerbiński — Wajnura. Poza tem walczą: Pinecki — Poschoff i Sudakow — Lelkajs.



Kolorowe przesady

Prasa budapeszteńska komentuje żywo fakt wzbudzenia wstępu do łaźni budapeszteńskiej w hotelu Gelertha znakomitemu lekarzowi kubańskiemu, d-rowsi Ramon Castello, murzynowi. Zakaz ten wydał zarząd łaźni z powodu protestu amerykańców, zamieszkałych w hotelu, którzy zagrozili, że w razie wypuszczenia murzyna do łaźni opuszczą natychmiast hotel. Dr. Castello zgłaszał się codziennie do kasy łaźni, żądając biletu, a gdy odmawiano mu jego wydania, protestował za każdym razem. Sprawa oparła się wreszcie o prezydium miasta, do którego hotel i łaźnia należą; władze miejskie poleciły cofnąć wzmiankowany zakaz, wobec tego, iż na Węgrzech nie istnieje ustawa, skierowana przeciwko murzynom.

Praktyczna Wiedza Przemysłowa

Wyszedł z druku Nr. 6-7 kwartalnika „Praktyczna Wiedza Przemysłowa”. Numer ten zawiera w całości pracę wiceministra skarbu Stefana Starzyńskiego, która wygłoszona niedawno w klubie parlamentarnym i znana dotychczas z krótkich streszczeń prasowych — wywołała powszechne zainteresowanie.

Praca ta opublikowana została obecnie p. t. „Światowy kryzys gospodarczy i obecna sytuacja Polski” i dotyczy wszystkich najważniejszych zagadnień gospodarki ogólnej i państwowej.

Autor, zastanawiając się nad przyczynami światowego kryzysu gospodarczego, dochodzi do wniosku, że przyczyny te tkwią w zjawiskach wytworzonych przez wojnę, kryzys jest procesem dostosowywania się do nowych warunków i poza charakterem przesilenia cyklicznego, koniunkturalnego ma znamiona kryzysu ustrojowego. Dróg wyjścia należy szukać „w organizacji kapitalizmu, przyjmując zasadę planowości”.

Omawiając sytuację gospodarczą Polski — wiceminister Starzyński wiąże w szerokich perspektywach sprawę nowych dróg postępu ekonomicznego Polski z współczesnymi tendencjami Europy i Ameryki do międzynarodowych porozumień.

Bezpośrednio aktualne znaczenie zawiera ostatnia część pracy, w której wiceminister Starzyński kreśli doraźny program usprawnienia administracji państwowej i uzdrowienia życia gospodarczego. Niektóre z tych postulatów już wchodzi w życie, wiele innych w najbliższym czasie stanie się aktualnymi.

Z pozostałych prac wymienić należy na wysokim poziomie utrzymaną rozprawę J. Wojtyny pt. „Za radnieniem racjonalizacji naszych stosunków gospodarczych z zagranicą”, rzucającą nowe światło na sprawę bilansu płatniczego. Cz. Peche pisze o „Kryzysie i zagadnieniu niższej cen” L. Tomaszewicz „Polonia w St. Zjednoczonych jako teren eksportu polskiego”.

Na podkreślenie zasługuje artykuł Wiktora Rundbakina p. t. „Współczesna analiza sprawności i rentowności przedsiębiorstw”, świadczący, iż redakcja w tym, jak i w poprzednich numerach udziela wiele miejsca nauce o prowadzeniu przedsiębiorstw.

W obszernym tym artykule autor omawia kolejne źródła księgowo, źródła rzeczowe, źródła analityczne i podkreśla w końcu, że okres, w którym żyjemy wysunął na plan pierwszy hasło racjonalizacji i wszelkie zagadnienia życia społecznego muszą przejść przez filtr naukowych badań, wskazujących najwłaściwszą drogę organizacyjną.

Cena numeru zł. 4.— Do nabycia w „Ruchu” w księgarniach i Warszawy — Nowy Świat 17

Niezapomniani

BURŁAK Z NAD WOŁGI

William Boyd oraz Diana Ellis

w roli arystokratki rosyjskiej dają koncert gry w przepięknej epopei braterstwa narodów —

„TRZEJ PRZYJACIELE”

realizacji genialnego CECILA B. de MILLE'a.

wzruszająca, pełna emocji

WALKA Z BOLSZEWIKAMI

Już wkrótce

„Casino”



Ilustracja muzyczna L. KANTORA.

Początek seansów o 5 p. p. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Dziś i dni następnych!

Najznakomitszy komik Ameryki

Glenn Tryon,

zniewalająca serca i zmysły, czarnooka

Patsy Ruth Miller,

uroczą i powabną **Merna Kennedy**
W 2-CH SZAMPAŃSKICH NIEBYWAŁYCH KOMEDJACH

— I. —

— II. —

Mistrz bezczelności i Dobrze skrojony frak

Trudno o zgodę w Londynie

Francja nie zgadza się na projekt berliński załatwienia kryzysu niemieckiego

Konferencja mocarstw za dwa miesiące po doprowadzeniu do politycznego porozumienia między Paryżem i Berlinem

LONDYN, 21. VII. (PAT). Konferencja ministrów pod przewodnictwem Mac Donalda przy obecności Brüninga i Snowdena obradowała przez 6 godzin do późnego wieczora nad środkami zaradczymi przeciwko odpływowi kapitałów z Niemiec. Omawiano techniczne strony projektu niemieckiego t. zw. „stillhalte — konsorcium”, nie osiągnięto jednak definitywnych rezultatów. Projekt niemiecki napotyka na pełne rezerwy stanowisko Francji, gdyż wedle obliczeń francuskich projekt ten, jako obliczony na krótką metę, nie daje ostatecznego załatwienia kryzysu niemieckiego. O ileby zapadła decyzja przyjęcia tego projektu to należy się spodziewać konferencji mocarstw za jakie dwa miesiące. W międzyczasie czynione byłyby starania doprowadzenia do skutku porozumienia francusko-niemieckiego na podłożu politycznym, bez którego ostateczna sanacja Niemiec nie wydaje się możliwa. Nie jest wykluczone że po dojściu do pewnych decyzji, konferencja powstrzymałaby się od rozpatrywania dalszych projektów.

Ile Niemcy zapłacili a ile zaciągnęli pożyczek

BERLIN, 21 lipca. („Iskra“). Hugenbergowkie źródła prasowe ogłaszają sensacyjne zestawienie sumy wypłaconych przez Niemcy odszkodowań wojennych i sumy pożyczek pobranych przez Niemcy. Z zestawienia tego wynika, że w okresie od 1924 roku do 1929 roku, t. j. od chwili wejścia w życie planu Dawesa do chwili zastąpienia go planem Younga, wypłaciły Niemcy tytułem odszkodowań wojennych 7.790 milionów marek niemieckich, a w tymże okresie czasu zaciągnęły pożyczek na spłatę odszkodowań wojennych — na sumę 20.380 mil-

ionów marek niem. Z zestawienia tego wynika, że w niemieckim gospodarstwie narodowym ulokowano w

ciągu lat pięciu ponad 12 miliardów marek niemieckich kredytów zagranicznych, zaciągniętych na spłatę odszkodowań.

Krwawy incydent graniczny

Żołnierz polski zamordowany przez Niemca na terytorjum polskim

BERLIN, 21. 7. (PAT). Na pograniczu polsko-niemieckim w pobliżu Schwenten został wczoraj zamordowany na terytorjum Polski żołnierz ochrony pogranicza Nowakowski, przez Niemca niejakiego Melcherta. Melchert wraz z trzema towarzyszami urządził wycieczkę

wzdłuż granicy. Ponieważ zabrakło im pieniędzy zaczęli żebrać i nocować gdzie popadło. W poszukiwaniu noclegu przeszli na stronę polską, gdzie spostrzegli drewniany barak, w którym chcieli przenoć. W baraku zostali zatrzymani przez żołnierza K. O. P. Nowakow-

skiego, który wezwał ich do udania się z nim na posterunek. Wówczas Melchert wyciągnął rewolwer i czterema strzałami położył Nowakowskiego trupem. Nowakowskiemu Niemcy zabrali pas i naboje, potem przeszli granicę, wracając do Niemiec. Żandarmerja niemiecka aresztowała ich jeszcze tej samej nocy w pobliżu miejscowości Lupitze.

nych, za wyjątkiem złotego polskiego.

Według oświetlenia naszych sfer finansowych, zarządzenie to nie może mieć żadnego ujemnego wpływu na kurs naszej waluty na rynkach obcych, gdyż Bank Polski na dal oddaje bez żadnego ograniczenia po kursie niezmiennym dewizy zagraniczne i dzięki temu złoty na giełdach zagranicznych utrzymuje się bez przerwy na poziomie niezmiennym. W naszych sferach finansowych natomiast wyraża się duże zdziwienie, że Bank Rzeszy w chwili tak bardzo dla Niemiec poważnej zdecydował się na krok, który musi być przez wszystkich bezstronnych uważany, jako chęć zmanifestowania przez bank Rzeszy swego nieprzychylnego dla waluty polskiej stosunku.

W rzeczywistości jednak zarządzenie to może — przy trudnościach nabywania w Niemczech innych walut obcych — spowodować uprzywilejowane stanowisko nasze go złotego. Pieniądz polski w tych warunkach może się stać w obrębie Rzeszy walutą poszukiwaną.

Orkan nad Lublinem

Zabici i ranni. — Olbrzymie szkody

LUBLIN, 21. 7. (PAT). Wczoraj około godz. 19 nad Lublinem i okolicą szalał orkan, połączony z ulewami deszczem i piorunami. Wiatr o niebywałej sile porzywał dachy domów na peryferiach miasta; wyrócił autobus miejski, zwałił kilka kominów fabrycznych, powyrwał drzewa z kominami w alejach. Straty w ludziach wynoszą 3 osoby zabite, 11 ciężko rannych przewieziono do szpitala oraz 12 osób lżej rannych. 8 wagonów kolejowych zostało zrzucenych z toru kolejowego. Straty, spowodowane

w samym Lublinie, są bardzo znaczne. W okolicach Lublina huragan wyrządził straty, które przedstawiają się następująco: 1) w Zemborzycach zniszczone zostały 22 gospodarstwa, 2) w Jakubówku — 4 gospodarstwa, 3) w kolonii Zemborzycy — 7 gospodarstw, 4) we wsi Rotków zrujnowanych zostało 5 stodoł, 7 domów mieszkalnych, jedną osobą ciężko ranna, dwie osoby lekko ranne. Trzy sztuki bydła zostały bite. 5) we wsi Hajduki zrujnowane zostały 22 budynki.

„Małygin” wyruszył

na podbój bieguna Północnego

MOSKWA, 20. 7. (Rps). — Wyruszył z Archangielska w kierunku ziemi Franciszka Józefa łamacz lodów „Małygin”. W wyprawie biorą udział: prof. Wizze (kierownik wyprawy), artysta - malarz Pinegin prof. magnitolog Chuciszwilli,

oprócz tego dziennikarze i reżyserzy filmowi.

Kino dźwiękowe wysłało specjalistę, który będzie chwycił głosy ptaków podbiegunowych, ryk białych niedźwiedzi oraz gromoty, powstające przy zderzeniu gór lodowych.

„Małygin” zdążył do Cichej Zatok, gdzie urządzono zeszłego lata stację meteorologiczną.

Prof. Wizze w rozmowie ze współpracownikiem „Krasnoj Gaziety”, oświadczył, iż nie wierzy w możliwość odnalezienia Amundsen i uważa za absurdalne twierdzenie amerykańskiego Fiala, iż Amundsen żyje i odżywia się produktami żywnościowymi, pozostawionymi przez wyprawę Fiala.

Prof. Brentano



wybitny ekonomista monachijski, poważnie zachorował

Złoty „bojkotowany”

przez Bank Rzeszy

Jak wiadomo, w dniu wczorajszym bank Rzeszy wydał przepisy wykonawcze do rozporządzenia rządu Rzeszy ograniczającego obrót dewizami. W myśl tych przepisów obrót walutami obcymi w obrębie Rzeszy podlega reglamentacji w tym kierunku, że banki tak zwane dewizowe mają obowiązek odprowadzania do banku Rzeszy zapasów wszystkich nabytych walut ob-

Mord polityczny

Ukraińcy zastrzelili secesjonistę Malickiego

LWÓW, 20 lipca. — W dniu 18 b. m. około godziny 22 we wsi Mosty Wielkie, pow. żółkiewskiego, został zamordowany wystrzałem, oddanym przez okno 32-letni starorusin Grzegorz Malicki. Morderstwo ma prawdopodobnie podłoże polityczne. Sprawcy przypuszczal-

nie pochodzą z kół miejscowej „Proswity”, wśród których s. p. Malicki uważany był za zdradę sprawy ukraińskiej.

Dotychczas zatrzymano niejakiego Jana Hermana, podejrzanego o współudział w morderstwie. Dalsze dochodzenie w toku. (Iskra)

Rokowania polsko-czeskie

odroczone na krótki czas

Z Warszawy donoszą: Dowiadujemy się, że polsko-czeskosłowackie rokowania handlowe zostały na krótki czas odroczone, a to zarówno z uwagi na okres wakacyjny, jak i ze względu na konieczność omówienia niektórych zagadnień

pierwszorzędnej wagi przez bezpośrednio zainteresowane koła gospodarze obu krajów. Po przeprowadzeniu tych rozmów ustalony zostanie termin podjęcia rokowań, które już do prowadziły do pewnych rezultatów dodatnich.

Miłość

wśród
Lodów

Pełen napięcia dramat, rozgrywający się wśród śnieżnych gór Kanady. Dramat tak potężny, jak góry na dalekiej Północy.

Miłość wśród Lodów

Najbliższy przebój Grand-Kina

ZAKOPANE

PENSJONAT „DIANA”

UL. ZAMOJSKIEGO
POD ZARZ. D-ROWEJ ABRUTINOWEJ

Willa murowana. Komfort. Centralne ogrzewanie. Ciepła i zimna woda w pokojach. Pokoje kąpielowe na każdym piętrze. Telefon 489. Słoneczna weranda, Piękne położenie na leśnej polanie. Wykwintna kuchnia, na żądanie djetetyczna. Ceny umiarkowane.

Informacji udziela d-rowsa Abrutinowa do 16 maja włącznie
Lódź ul. Nawrot 34 od godz. 11—1 i od 3—5 pp. Od 1 czerwca r. b. w Zakopanem willa „Diana”

Katastrofalny deszcz Niskie dzielnice Tyflisu zalane

MOSKWA, 20 lipca. (Pat.) — Nad południowym Kaukazem przeszedł ulewny deszcz, powodując katastrofalne powodzie. W Tyflisie wylew rzeki Kury spowodował zatopienie niższych dzielnic miasta, m. in. elektrowni miejskiej.

Miasto pozostało bez światła i komunikacji tramwajowej. — Fabryki, korzystające z prądu elektrycznego, zamknięto.

20 zabitych 200 rannych

LONDYN, 20. 7. (ATE). Podczas mszy św. w Loanda (Angola) zawałił się chór. Z pod gruzów wydo było 20 zabitych i około 200 osób rannych, z czego 80 osób przewieziono do szpitala.

Przedwczesne pogłoski o wprowadzeniu ceł w Anglii

Jak zdaliśmy ustalić, pogłoski dotyczące wprowadzenia ceł w Anglii, co odbić się mogłoby bardzo ujemnie na eksporcie naszych towarów włókienniczych do tego kraju, jak narazie są zupełnie przedwczesne.

Konferencja londyńska



odbywa się w gmachu angielskiego ministerstwa spraw zagranicznych...



... w znanej już pod względem historycznym sali lokaleńskiej

Nowa afera szpiegowska

rzekomego inżyniera Antoniego Staniszwskiego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Niemal jednocześnie z wykryciem działalności szpiegowskiej rozstrzelanego już Piotra Demkowskiego — jak już wczoraj pokrótce do nosiliśmy — zlikwidowały władze bezpieczeństwa drugą, bardzo rozgłoszoną aferę szpiegowską, kierowaną przez rzekomego inżyniera, Antoniego Staniszwskiego zamieszkałego stale w Końskich woj. kieleckiego.

„Inżynier” Staniszwski aresztowany został w jednym z hoteli w Wilnie, a znaleziono przy nim kompletny prawie materiał, dowodzący uprawianiu przezeń działalności szpiegowskiej na rzecz jednego z obcych państw. Przy aresztowaniu

nym Staniszwskim znaleziono m. in. aparat fotograficzny, dostarczony mu przez warszawskie poselstwo ościennego państwa. Staniszwski pracował w wywiadzie obcego państwa od szeregu lat i uważany był za wywiadowcę bardzo dobrego, dostarczającego głównie informacji z zakresu działalności i organizacji polskiego przemysłu wojennego.

W ubiegłym roku wysłany został Staniszwski przez wywiad obcego mocarstwa do Anglii, gdzie organizować miał zamachy sabotażowe. Po pewnym czasie powrócił Staniszwski do Polski, celem kontynuowania roboty szpiegowskiej.

Inżynierem Antoni Staniszwski nie jest, ale zawsze podawał się za

inżyniera. Znany jest on z niewyraźnej roli, jaką odegrał przed kilkanaście laty w procesie o nadużycia popełnionem przez Głabińskiego i Sokołowskiego.

Jednocześnie z Antonim Staniszwskim aresztowały władze bezpieczeństwa szereg innych osób z nim współdziałających. Nazwiska tych osób są ze względu na toczące się śledztwo trzymane w tajemnicy. Staniszwski przewieziony został do Warszawy.

Śledztwo w sprawie afery szpiegowskiej Staniszwskiego prowadzi sędzia śledczy apelacyjny do spraw szczególnego znaczenia p. Teodor Wituński.

Co się dzieje w Tomaszowie?

ULICE TOMASZOWA BĘDĄ TONAĆ W CIEMNOŚCIACH.

Na ostatnim posiedzeniu tomaszowskiej rady miejskiej, uchwalono bez dyskusji wniosek o podwyższenie stawki na robotach publicznych o 1 zł. dziennie. Radni Jakubowicz i Bednarski wyjaśniają, że przyjęty wniosek jest bezcelowy, gdyż nie wskazano pokrycia. Słusznie i odważnie brzmiała w dyskusji uwaga r. Jakubowicza, skierowana pod adresem galerji: „ci co pracują na robotach publicznych zapomnieli o tych, co wogóle nie pracują, a którym dlatego jest jeszcze gorzej”.

Następnie prezydent Smulski referuje sprawozdanie budżetowe za okres 1930-31 r. Jest przekroczenie budżetowe na 315,000 zł., wpływy nie dopisały, oszczędzać na czym nie było. Sytuacja miasta pod

względem finansowym jest ciężka. Nad miastem wisi groźba przerwania oświetlenia ulic.

Podobna sytuacja istniała zeszłego roku, kiedy załatwiono się ją akceptami, w tym roku nie możemy na to liczyć (zadłużenie magistratu na rzecz elektrowni przekracza 20,000.—).

Dalej mówi p. prezydent o szkole miejskiej realnej, która kosztuje miasto 35,000 rocznie. Komunikuje o tem, że na stanowisku dyrektora zaszyły zmiany, dyr. Kiernożycki odszedł na życzenie komitetu rodzicielskiego. Zalecenie władz nadzorczych idzie w kierunku zlikwidowania szkoły. Miasto robi ostatnią próbę: jeżeli ilość uczniów pozostanie w tym roku na tym samym poziomie (106) będzie musiało gimnazjum zlikwidować.

Sprawozdanie przyjęte zostało przez radę jednogłośnie.

W wolnych wnioskach rada uchwała udzielić salę rady miejskiej na urządzenie uroczystej akademji w związku z obchodem jubileuszu 20-letniego istnienia Żyd. T-wa Gimn. Sportowego w dniu 16 sierpnia.

POŁOŻYĆ KRES BÓJKOM PRZY PARKU RODEGO

Od paru tygodni co niedzielę wieczór powtarzają się bójki i awantury przy parku Rodego. Kilku rozuchwalonych drabów, uzbrojonych w laski, tamuje przed parkiem przejście i w bezczelny sposób zaczepia przechodniów, doprowadzając nieraz do krwawych bójek. Czas najwyższy, aby komisarjat policji położył kres tego rodzaju awanturom, wystawiając w tem miejscu w niedzielę posterunek.

WYNIKI MECZÓW

Wyniki meczów piłkarskich z ostatniej niedzieli: Makabi (Piotrków) — ŻTGS. (Tom.) 3:2. Orle — Hakoah 2:0. Tomaszowianka — Szczerbiec 3:1. W tabeli rozgrywek o mistrzostwo klasy C prowadzi Tomaszowianka.

OFIARY NA BEZROBOTNYCH Starosta Przyborowski odwołał się do organizacji właścicieli nieruchomości z apelem do wydajnej pomocy przy zbieraniu składek i ofiar na rzecz bezrobotnych.

DLACZEGO K. K. O. NIEMA KAPITAŁÓW OBROTOWYCH. Często słyszy się zarzut, że w Kom. Kasie Oszczędności brak kapitałów obrotowych, chociaż wyno

Nie wszyscy wiedzą że...

...gotowane banany są łatwiejsze do strawienia.

...John Hetherington (1777) został uwieczniony za noszenie cylindra (jego własny wynalazek), ponieważ to nakrycie głowy wzbudzało publiczną sensację.

...ton „C-subcontra” posiada jedy nie 16 drgań na sekundę.

...rajski ptak należy do tego samego gatunku, co wrona.

...czerni nie we wszystkich krajach jest kolorem żałoby. W Turcji i Syrii żałobę oznacza kolor niebieski, w Egipcie — żółty, a w Chinach — biały.

...stał jest elastyczniejszą od gumy.

...w miasteczku Hamilton w Kanadzie po północy wolno się ukazywać na ulicach jedynie w stroju wieczorowym, a nie stosujący się do tego przepisu są aresztowani.

...uczni nie mogą zrozumieć, w jaki sposób Benjamina Franklina nie raził piorun podczas jego doświadczeń, szczególnie, że następny po nim eksperymentator zginął od pioruna.

...królowa Saba, znana w historii, jako wyjątkowa piękność, posiadała bardzo owłosione nogi.

...latem najlepiej chłodzi gorącą kąpiel i gorące napoje.

ist.

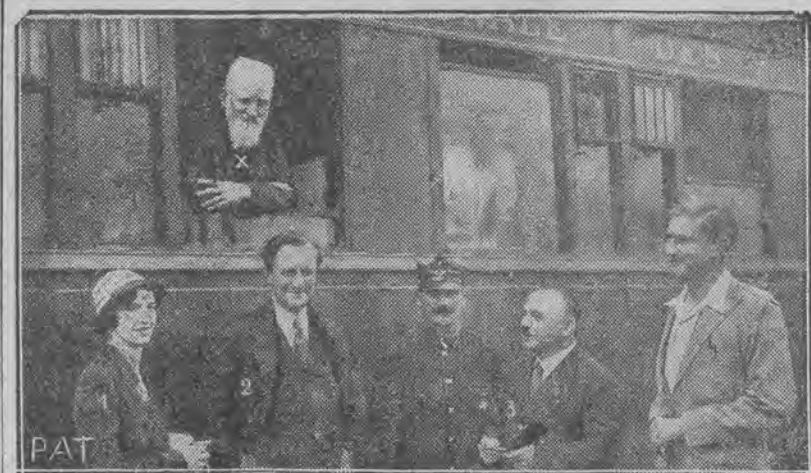
Run na banki berlińskie



Po dwóch dniach „przymusowych ferji” uruchomiono niemieckie banki, kasy oszczędnościowe i pocztowe urzędy czekowe. Już od godz. 6-ej rano zbierają się przed każdym z nich wielotysięczne tłumy, pragnące uratować swoje oszczędności. Wypłacano jednak tylko małe części wkładów. Zdjęcie przedstawia liczne rzesze, groma-

dzące się przed jedną z berlińskich kas oszczędności. Jednocześnie zamieszczaamy zdjęcie, przedstawiające normalny ruch przed gmachem P. K. O. w Warszawie, co świadczy o tem, że niemiecki krach finansowy nie wywarł najmniejszego nawet wpływu na operacje instytucji kredytowych w Polsce.

Bernard Shaw w Warszawie



Na zdjęciu, dokonaniem na Dworcu Warszawskim, widoczny (x) Shaw w oknie, obok, również w oknie wagonu, widać sylwetkę wybitnego polityka angielskiego lorda Astora (xx), dalej (1) sekretarkę koresp. Havas'a p. Kiperównę (2) lorda Lothiana (3) red. Szczerbińskiego, (4) Dawida Astora, syna lorda Astora.

Wiadomości bieżące

Zapomoga doraźna za miesiąc lipiec

W czwartek, rozpocznie się wypłata państwowej zapomogi doraźnej za miesiąc lipiec bezrobotnym, którzy zgłosili się do biura urzędu zasiłkowego przy ul. 28 pułku Strzelców Kaniowskich Nr. 32 w czasie od 1 do 10 lipca rb.

Wypłata odbywać się będzie w lokalu urzędu zasiłkowego od godziny 9 do 14 według następującego porządku:

CZWARTEK, litery: A. B. C. D. E. F. G. H. I. J.

PIĄTEK, litery: K. L. M. N. O. P.

SOBOTA, litery: R. S. T. U. W. Z. Ż.

Rozbójnik-dżentelmen przed sądem

Sprawcy napadu rabunkowego skazani zostali na kary więzienia

W nocy z 3 na 4 marca r. b. do mieszkania 42-letniej Anny Keller, przy ul. Nowo-Marysińskiej 20, wtargnął po wyłamaniu drzwi jakiś zamaskowany osobnik, który zażądał, aby napadnięta wydała mu pieniądze, uzyskane ze sprzedaży domu. Keller oświadczyła, iż pieniędzy nie ma, albowiem spłaciła zaciągnięte długi.

Napastnik nie chciał temu wierzyć i zaczął poszukiwania. W sieni niku znalazł portmonetkę, zawierającą 2 zł. 40 groszy. Bandyta zwrócił portmonetkę wraz z zawartością, poczem opuścił mieszkanie.

Wkrótce potem usłyszała Kellerowa, iż jacyś dwaj ludzie skłaniali

napastnika, aby wrócił jeszcze raz i poszukał pieniędzy. Bandyta powrócił raz jeszcze i po bezowocnych poszukiwaniach opuścił pokój, prosząc, aby napadnięta nie dawała znać policji.

Kellerowa po wyjściu napastnika, flaszką zapukała w ścianę do swej sąsiadki, prosząc aby ta zawiadomiła policję, gdyż sama bała się wyjść. Sąsiadka wyjść nie mogła, gdyż drzwi były zzewnątrz zatarasowane.

Wówczas dopiero Kellerowa wyszła do sieni i spostrzegła, że drzwi do mieszkania sąsiadki są założone na skobel do kłódki. Po uwolnieniu sąsiadki obie kobiety zaalarmowały policję.

Po upływie kilku dni ujęto trzech osobników, a mianowicie: 25-letniego Stanisława Piestrzewicza, 41-letniego Teofila Rosłaka i 43-letniego Teofila Szymczaka.

W dniu wczorajszym wszyscy trzej stanęli przed sądem okręgowym w Łodzi.

Piestrzewicz przyznał się, iż kry-

tycznej nocy wszedł do mieszkania Kellerowej, zaopatrzonej w maskę z zamiarem zabrania pieniędzy, gdy obaj jego współoskarżeni czekali przed domem. Obaj oskarżeni do winy się nie przyznali.

Do rozprawy zawezwano około 40 świadków oskarżenia i obrony.

Sąd skazał Piestrzewicza na 2 lata więzienia, Szymczaka na 4 lata ciężkiego więzienia, Rosłaka na 3 lata domu poprawy. (p)

Podręczniki szkolne nie będą zmieniane

Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego poleciło zatrzymać we wszystkich szkołach podręczniki z roku szkolnego 1930-31 na rok następny. Wprowadzenie nowych podręczników na rok szkolny 1931-2 może nastąpić dopiero wówczas, gdy nakłady dawnych podręczników zostaną wyczerpane.

Zarządzenie powyższe wydane zostało z uwagi na ogólną trudną sytuację materialną, w jakiej znajdują się rodzice, z wielkim trudem mogący posyłać swoje dzieci do szkół.

Tragiczne bratobójstwo

Mimowolny sprawca zbrodni został rozbrojony

O negdaj popołudniu teren folwarku Rydzynki, gminy Dobroń, powiatu łaskiego był widownią ponurego zajścia.

Służący u niejakiego Dwornika 16-letni Józef Cieciorowski, korzystając z nieobecności pracodawcy zdjął ze ściany fuzję i zaczął nią manipulować. Chłopak chciał tam zaimponować swemu młodszemu,

7-letniemu bratu, Ignacemu, który przyszedł do niego w odwiedzinę.

Kiedy Józef Cieciorowski zwrócił lufę w stronę brata, aby go zastraszyć i pociągnął za cyngiel, nastąpił wystrzał i ładunek grubego śrutu ugodził malca w klatkę piersiową, przyczem pojedyncze ziarenka śrutu dostały się poza żebra, powodując natychmiastowy krwotok wewnętrzny.

Malce upadł na ziemię i wkrótce nie odzyskawszy przytomności, zmarł.

Zanim młodociany a mimowolny zabójca zdołał się zorientować, nadbiegli zwabieni odgłosem strzału sąsiedzi i rozbroili Cieciorowskiego.

Zwłoki zabezpieczono na miejscu, zaś nieletniego zabójcę osadzono w areszcie do czasu przeprowadzenia śledztwa.

Prof. Hendrich



wybitny malarz historyczny, został przypadkowo przejechany przez pociąg

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopięciowych elektroterapia, djatermia, badania krwi i wydziałin

Andrzeja 5. telef. 159-40

Przyjmuje od 8-11 i 5-9 w. w niedziele i święta od 9-1 Oddzielna poczekalnia dla pań

Zwłoki wisielca na strychu

Tragiczny koniec awantury

W domu nr. 24 przy ulicy Wysokiej zamieszkuje od szeregu lat małżonkowie Szulc.

54-letni Edward Szulc, nałogowy pijak, często znęcał się nad żoną, gdy nie mógł od niej dostać pieniędzy na wódkę.

W piątek ubiegłego tygodnia Szulc zbił żonę w tak okrutny sposób, iż ta straciła przytomność.

Gdy sąsiedzi usiłowali dokonać samosądu nad Szulcem, ni jak ułotnił się i do dnia wczorajszego nic o nim nie wiadomo. Maltretowana żona pijaka wyjechała na wieś do siostry.

W dniu wczorajszym, kiedy syn jednego z lokatorów wspomnianego domu, Zygmunt Izdebski, udał się na strych, aby otworzyć drzwi niosącej za nim wypraną białą matce, oczom jego przedstawił się straszny widok. Na haku, wbitym w ścianę przy drzwiach, wisiały na pasku zwłoki Szulca.

Zwłoki były już w stanie rozkładu.

Zaalarmowane bezzwłocznie władze bezpieczeństwa, ustaliły, iż zgon denata nastąpił najprawdopodobniej już przed czterema dniami, a zatem bezpośrednio po awanturze.

Szulc, czy to z obawy przed zemstą sąsiadów, czy też nękany może wyrzutami sumienia, postanowił skończyć samobójstwem. Temu, iż na strych nikt ostatnio nie chodził, przypisać należy fakt, iż zwłoki wykryte zostały dopiero w dniu wczorajszym.

Kto miłuje zwierzęta powinien być członkiem Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

Zwłoki denata znajdowały się już w stanie rozkładu. Zabezpieczono je do zejścia władz sądowo - lekarskich. (p)

SZYBKO I HIGIENICZNIE

ugotować można śniadanie, obiad, kolację na znakomitych płytkach elektrycznych



Koszt zużycia prądu w ciągu godziny tylko 2 grosze

Sprzedaj wszelkich aparatów grzejących i radiowych zelektryfikowanych na raty i za gotówkę

w Sklepie Elektrowni, ul. Piórkowska 115.

TELEFON. 134-42.

WSZELKIE POKAZY NIE OBOWIĄZUJĄ DO KUPNA.

Fatalny skok akrobatki

Tragiczny epilog karkołomnego zawodu

W wiedeńskim Praterze rozbił od pewnego czasu swe namioty t. zw. Cyrk centralny cieszący się wielką frekwencją rzesz publiczności wiedeńskiej.

Jedną z głównych atrakcji tego cyrku były występy młodej amerykańskiej akrobatki, 21-letniej Anny Ringers. Śliczna ta dziewczyna wysoka, wysmukła, o pięknych rysach twarzy, pochodziła z Miami i była partnerką swego ojca, znanego akrobata, Karola Ringersa.

W toku swego „numeru” miała

artystka zeskoczyć z wysokości na 24 metry trampoliny do basenu, mającego 3 metry średnicy i 1,70 głębokości. Po niej skoku tego dokonywał jej ojciec z wysokości znacznie większej, bo wynoszącej 36 metrów. Od 8 dni ojciec i córka popisali się temi mistrzowskimi sztuczkami akrobatycznymi z całą pewnością, a należy dodać, że miss Ringers już dwa tysiące takich skoków miała za sobą.

Krytycznego dnia zebrało się w cyrku mnóstwo ludzi. Wszyscy oczekiwali z napięciem popisu pięknej amerykańki i jej ojca. Wreszcie zjawila się miss Ringers powitana burzą oklasków. Ci, którzy stali bliżej niej, oświadczyli później, że wyglądała ona blade i robiła wrażenie niedysponowanej. Po chwili jednak szybkimi ruchami zdążyła ona po drabince sznurkowej na trampolinę. Za nią pospieszył ojciec. Jeszcze sekunda i gib-

kie ciało młodej dziewczyny zawrotało w powietrzu, aby wpaść do basenu...

Okrzyk przerażenia wydobył się z tysiącznych ust... Nieszczęśliwa dziewczyna upadła tak fatalnie, że doznała złamania kręgosłupa... Wyciągnięto ją z wody i nieprzytomną zawieziono do kliniki... Ojciec który miał skoczyć za córką nie dokonał oczywiście tego skoku i przedstawienie zostało przerwane.

Należy jeszcze dodać, że Karol Ringers od 18 lat oddawał się swym produkcjom, nie ponosząc nigdy najmniejszego szwanku. Córka jego dopiero od niedawna stała się jego partnerką wskutek choroby matki, nie mogącej się już oddawać temu karkołomnemu zawodowi.

Ofiary

złożone w administracji „Głosu Porannego”

Dzieci przebywające na wywczasach letnich w GałkóWKu składają tą drogą zł. 10.15 jako dochód z przedstawienia amatorskiego na „Dom Sierot” Zgierska 40.

Czytajcie „Głos Poranny”

Zmarły -- kierowcą wozu

Nagły zgon woźnicy na koźle

W dniu wczorajszym przechodnie, dążący ulicą Franciszką, spostrzegli jadący ulicą wóz, naładowany jaczynami, zaprzężony w jednego konia. Woźnica, trzymając lejce w ręku, zdawał się spać.

Ponieważ wóz poruszał się dość szybko, przeto jeden z posterunkowych, w obawie przed mogącym nastąpić wypadkiem, zatrzymał konia przed posesją nr. 35. Siedzący na brzegu siedzenia woźnica

spadł wówczas na ulicę i nie poruszył się.

To wydało się przedstawicielowi władzy podejrzane, zaalarmował tedy pogotowie ratunkowe.

Lekarz pogotowia stwierdził zgon, spowodowany atakiem serca.

Jak ustalono, woźnicą był 48-letni Berysz Rozental, zamieszkały przy ul. Aleksandryjskiej 24. (p)

DZWIĘKOWY KINOTEATR GRAND-KINO

Ostatnie 2 dni!

Mimo sezonu letniego, przebój o najwyższej wartości artystycznej, przewyższający niezapomniane arcydzieła „Białe cienie” i „Poganin”

Djabeł Oceanów

W roli głównej bohaterka filmu „Białe Cienie” RAQUEL TORRES w nowej świetnej kreacji, jako „biała poganka” oraz CHARLES BICKFORD i NILS ASTHER.

Nadprogram: Nieopłacone radjo udział biorą: Flip i Flap ze słynnymi komikami LAUREL i HARDY tygodnik dźwiękowy Nr. 19, krajowe aktualności „Przegląd filmowy” Nr. 24.

Początek o godzinie 6 po poł.

Stwierdzenie faktu jest zniewagą

Znamienny wyrok sądu okręgowego w Łodzi

W dniu wczorajszym odbyła się w łódzkim sądzie okręgowym rozprawa, stanowiąca jeden jeszcze epizod w sprawie, trwającej już szereg lat, w której — jak w dramacie sensacyjnym — bohaterowie procesu giną od trucizny, odsiadują więzienie niewinnie, zostają przywrócić do czci, ze skargami stają się oskarżonymi i jednocześnie skarżącymi.

Przed kilku laty sierżant jednego ze stacjonowanych w Łodzi pułków piechoty, Andrzeja Trzmiel, stanął pod zarzutem dokonania gwałtu na osobie p. Ireny St., w związku z czym woskowy sąd okręgowy w Łodzi skazał go na półtora roku więzienia.

Skazany, który twierdził z uporem, że jest niewinny i kilkakrotnie ułował w więzieniu popełnić samobójstwo, karę w rezultacie odbył, lecz nie przestał następnie domagać się rewizji procesu.

W wyniku tych starań odbył się proces rehabilitacyjny i w roku ubiegłym b. sierżant Andrzej Trzmiel został uniewinniony (po odbyciu kary), przywrócony do stopnia i odznaczony. W międzyczasie bohaterka rozprawy, Irena St., zmarła od trucizny.

W czasie rozprawy rehabilitacyjnej szereg świadków stwierdziło, iż matka Ireny, akuszerka, namawiała ich do składania fałszywych zeznań; krążyły pogłoski, jakoby otruła męża swego i córkę Irenę, nie wzywając bowiem pomocy do otrutej.

W związku z tem ukazały się w pismach łódzkich obszernie sprawozdania z procesu. W związku z tem również Stanisława St. została aresztowana, lecz następnie, po upływie tygodnia, została wypuszczona z wzięcia za kaucją. Śledztwo w sprawie przeciwko Stanisławie St. prowadzone jest do dnia dzisiejszego.

Zmiana starych ubrań na czyste i nowe.

Proszę otworzyć szafę i policzyć wiele tam wisi ubrań i kostiumów, które nie nadają się do noszenia, gdyż są brudne i poplamione.

Dotychczas garderobę taką sprzedawało się handlarzowi za znikomą cenę, dzisiaj można za dopłatą kilku groszy zamienić ją na czystą i nową.

Czarodziejem, który taką zamianę skuteczną, jest wynaleziony niedawno środek chemiczny „Mitol”. Wystarczy rozpuścić „Mitol” w wodzie podług łatwego sposobu użycia, wyszczotkować roztworem brudne materiały, a wszelki brud i plamy znikną bezwzględnie, tkanina zostanie odświeżona, dawna barwa odżyje nanowo.

Pudełko „Mitola” za zł. 1.50 — to cała pralnia chemiczna u siebie w domu. „Mitol” jest do nabycia wszędzie.

Dr. med.
REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
leczenia dżartemją i elektroterapią

POŁUDNIOWA 28
tel. 201-93

Od 8-11 rano i 5-9 w.
W niedziele od 9-1

W połowie marca r. b. ukazały się w pismach łódzkich wzmianki, dotyczące przebiegu procesu rehabilitacyjnego sierżanta Trzmiela, roli oskarżycielki, akuszerki Stanisławy St., oraz toczącego się przeciw niej śledztwie.

Uczuła się ona treścią doniesienia dotkniętą i współpracownikowi agencji, która dostarczyła informacji, p. Aleksemu Kąjetaniakowi, wytoczyła skargę. Ze strony oskarżycielki występował aplikant adwokacki Braunsztajn, obronę oskarżonego wnosili a. adw. p. Fuchs.

Wniosek obrońcy, a. ad. Fuchsa, dotyczący dowodu prawdy przez dostarczenie są-

dowi akt z sądu wojskowego, sąd okręgowy odrzucił, przyjmując natomiast zgłoszonego bezwzględnie przez obronę świadka.

Sąd skazał podsądnego na 100 złotych grzywny, z zamiarą na dwa tygodnie aresztu, stwierdzając w motywach wyroku, iż niski wymiar kary ustalony został ze względu na to, iż dane w artykule czerpane były z rozprawy w sądzie wojskowym i z zeznań świadków, badanych w śledztwie, przy czym sąd ustalił, iż ze strony autora artykułu zachodzi brak złej woli w odniesieniu do oskarżycielki.

Skazany zgłosił apelację. (p)

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

Forma widowiska teatralnego

Odczyt prof. Stefana Srebrnego transmitowany przez rozgłośnie łódzką

(r) Dnia 20 b. m. rozgłosiła łódzka transmitowała odczyt prof. Srebrnego p. t. „Forma widowiska teatralnego”. Odczyt ten wzbudził w kółach teatromanów wielkie zainteresowanie. Prof. Srebrny pięknie udowodnił, że teatr jest sztuką samodzielną, mimo posługiwania się tekstem. Operując indywidualnymi, odrębnymi środkami, tworzy scenę piękno. Teatr przemawia do widza innym, niż autor językiem, mówi jednak to samo; obejmuje ten sam moment z innej perspektywy. Teatr podsuwa nam tło akcji, czego nie daje tekst, oddziaływa na inne zmysły, przez co interpretuje inaczej myśl przewodnią danego utworu scenicznego. Dodatkową cechą teatru jest przestrzennosc, a więc akcja odgrywa się w terenie — mamy do czynienia z topografią, współdziałaniem podjów. Dzisiejszy teatr jest reportażem z życia, przenosi na scenę dom, ulicę i t. p. W tem tkwi jego naturalizm.

Referent przystępuje potem do omówienia dwóch najważniejszych epok teatralnych: starogreckiej i szekspirowskiej; krótko wspomina też o polskim teatrze ludowym.

W Grecji starożytnej rozwija się sztuka teatralna równolegle z dramatem, który przystosowuje się do sceny. Dramat zapożycza od teatru swe szaty, swą formę — stąd wspólnota form zewnętrznych dla teatru i dramatu, stąd w scenicznym utworze starogreckim obraz techniki teatralnej. Na teatr składała się amfiteatralnie wznosząca się widownia, orchestra — miejsce, przeznaczone dla chórow, które w starożytnej tragedii odgrywały kolosalną rolę oraz proskenion, na którym grali aktorzy w liczbie, rzadko przekraczającej trzech lub czterech. Ogólnie przypisywaną teatrowi greckiemu jedność miejsca stawia referent pod znakiem zapytania, niejednokrotnie bowiem akcja odgrywa się w kilku miejscach — co prawda nie bardzo odległych od siebie — ale podciąganych pod miano jedności miejsca. I stąd to często ze względów czysto technicznych dramat starogrecki rozwija się w ramach sztuki teatralnej. Charakterystyczne dla teatru greckiego jest ubóstwo dekoracji i kostiumów; istniały jednak maski, służące do zaznaczania charakteru postaci, a więc były tragiczne, komiczne i t. d.

Epokową fazą rozwojową jest teatr angielski t. zw. szekspirowski. W wielu punktach zaznacza się jego pokrewieństwo z teatrem starożytnym. — Przedewszystkiem polega ono na schemacie teatru i na prymitywności dekoracji (np. czoło wiek, trzymający lampę ma przedstawiać księżyc), co wynika z tego, że Szekspir opierał się na wzorach klasycznych. — Stanowczo jednak nie jest utrzymana jedność miejsca i czasu, co w technice teatralnej wyraża się między aktorami przerwami kurtynowymi. Każda odsłona przenosi nas na inne miejsce albo przedstawia nam dalszy, późniejszy — nieraz po upływie kilku lat — rozwoj akcji. Obecnie sztuki Szekspira nie mogą wyrzec się na widzu takiego efektu, jak dawniej, bo były one pisane dla ówczesnego specjalnego teatru, wielce różniącego się od dzisiejszego. Nie przerywano bowiem ciągle akcji kurtyną, lecz poszczególne sceny przenoszono na pewne części estrady (lewa, środkowa, prawa), która, aby służyć temu celowi, była dostatecznie duża. Lecz i wtedy — jak i obecnie zresztą — czas sceniczny nie pokrywał się z czasem dramatu, tak samo i przestrzeń. Tego nawet i dzisiejsza, wysoko już stojąca technika teatralna nie zdołała usunąć. Jednakże teatr potrafi zato realizować jednoczesność akcji.

Co się tyczy teatru ludowego, to prof. Srebrny bardzo słusznie podkreślił teren akcji. Ludowi np. chała doskonale służy za teren akcji. Chała doskonale może przedstawiać dla widza — ludu np. salę tronową (sztuka ludowa „Król Herod”), stajnię ze żłobkiem czy też pastwiska betleemskie. Dekoracje w teatrze ludowym prawie że nie istnieją; widz nie reaguje na to zresztą. Lecz mimo tego prymitywnego urządzenia teatr ludowy stoi nierzadko na wysokim poziomie artystycznym.

Jak widać z powyższego, każdy teatr może dać inną interpretację utworu scenicznego. Dlatego też słusznie zauważył prof. Srebrny na początku swego referatu, że teatr jest sam w sobie odrębną sztuką, sztuką samodzielną i piękną.

A. I.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA
Rewja „Perły Łodzi” ściąga tłumy publiczności. Ceny niższe.

Nowa taryfa pocztowa

obowiązująca w obrocie zagranicznym

Urząd pocztowy w Łodzi prosi nas o podanie do wiadomości publicznej, że z dniem 1 lipca r. b. obowiązuje w obrocie zagranicznym następująca zmieniona taryfa, dotycząca listów i kart pocztowych oraz papierów handlowych i przesyłek mieszanych, a mianowicie:

1) Listy: do 20 gr. — 60 gr., za każde dalsze 20 gr. — 30 gr. Do Austrii, Czechosłowacji, Rumunii i Węgier do 20 gr. — 50 gr., za każde dalsze 20 gr. — 30 gr. Najwyższa dopuszczalna waga 2 kg.

2) Kartki pocztowe: pojedyncze — 35 gr., z opłaconą odpowiedzią — 70 gr. Do Austrii, Czechosłowacji, Rumunii i Węgier pojedyncze — 30 gr., z opłaconą odpowiedzią — 60 gr.

3) Papiery handlowe: za każde 50 g. — 10 gr., najmniej jednak — 60 gr. Najwyższa dopuszczalna waga 2 kg.

4) Przesyłki mieszane (druk, próbki towarów, papiery handlowe) za każde 50 g. — 10 gr., najmniej jednak 20 gr. jeżeli przesyłka składa się z druków i próbek towarów, w innych wypadkach najmniej 60 gr. Najwyższa dopuszczalna waga 2 kg.

Obóz letni Polskiej Y.M.C.A.

W nadchodzącą niedzielę, dnia 26 lipca w obozie polskiej YMCA nad Lindą odbędzie się uroczysty obchód pięcioletniej rocznicy założenia obozu. Dyrekcja obozu zaprasza na tę uroczystość za naszym pośrednictwem te osoby, które interesują się życiem obozowym młodzieży. Na program obchodu złożą się zawody sportowe i impreza przy ognisku.

Jednocześnie przypominamy, że polska YMCA, Piotrkowska 243 i 89, przyjmuje zapisy do obozów nad Lindą i Mszanie Dolnej na sierpień.

103-letnia wieśniaczka zmarła pod Kaliszem

W dniu wczorajszym we wsi Kakanin, w pow. kaliskim, zmarła niejaką Władysława Kuster, wieśniaczka.

Zmarła liczyła 103 lata życia.

Kusterowa do ostatniej chwili życia pracowała przy gospodarstwie, biorąc również udział przy robotach w polu.

Leciwa staruszka stanowiła przykład nie tylko długiego, ale też i niezwykle pracowitego żywota.

Wycieczka na wykopaliska przedhistoryczne

W niedzielę, dnia 26 bm. oddział łódzki Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego urządza wycieczkę do Łęczycy i Tumu oraz na wykopaliska archeologiczne Muzeum Etnograficznego łódzkiego pod Łęczycą. Koszt wycieczki dla członków Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego 6 zł. dla nieczłonków 7 zł. Zapisy do soboty w lokalu PTK. (Al. Kościuszki 17 tel. 110-10, wtorki i piątki, godz. 8-10) w Muzeum Etnograficznym, Piotrkowska 91 tel. 182-74, oraz w Bibliote-

Teatr miejski

Dziś, 9.00 „Motke Złodziej”

Dziś sztuka obyczajowa Szaloma Asza pt. „Motke Złodziej” ze znakomitym A. Sambergiem w roli tytułowej.

Uroczyste przedstawienie jubileuszowe trupy odbędzie się w czwartek, 23 lipca. W programie fragmenty z 12 sztuk, które były w repertuarze trupy na przestrzeni 15 lat.

TEATR-REWJI

„Złota Kaczka”
W ogrodzie przy ul. Sienkiewicza 40 (Kino Spółdzielnia)
Tel. 141-22.

Dziś premiera

sensacyjnej rewji p. t.

BOMBA DO GÓRY!
w 2-ch częściach i 18 obrazach

Początek przedstawień o godzinie 8. i 10. w., Sobota, niedziela i święta po 3 przedstawienia o g. 6, 8 i 10 wiecz.

Ceny miejsc od zł. 1 do 4 zł.

TEATR „RAKIETA”

Dziś ostatnie przedstawienie rewji „Bez koszulki”.

Dziś dwa przedstawienia o godz. 8 i 10 wiecz.

Łódź ujrzy jutro program rewji wy, pod fascynującym tytułem „Tęcza nad Łodzią”.

Dyrekcji teatru „Rakieta” udało się pozyskać aktorkę teatru „Qui pro quo” p. Dorę Kalinównę, która wystąpi w swoich ostatnich kreacjach.

DZIEWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Fascynująca powieść

H. SUDERMANA

p. t. Żona Stefana Tromholta w przeróbce filmowej

„Tyranja Miłości”

Dramat zmysłów i poświęcenia.

W rolach głównych:

Lewis Stone
Leily Hyams
Peggy Wood

SALA WENTYLOWANA!

Początek w dni powszednie o g. 5-ej, w soboty i niedziele o g. 2.30. Ceny miejsc popularne!

Na I-sze seansy ceny 50 gr. i 1 zł.

Na aktualny temat.

Podstuchy życia

Mikrofon, pełniący stale swą służbę w zacisznych studjach, wyrwa się na wolność z początkiem sezonu letniego.

Sezon letni jest sezonem licznych eskapad mikrofonu w życie. Wycieczki te nawiązujące bezpośredni kontakt między odległym normalnie mikrofonem a życiem, przyczyniają się w wielu wypadkach do ożywienia programów i są naogół przez radjostłuchaczy bardzo lubiane. Mikrofon w czasie tych „podstuchów życia” musi być bardzo ruchliwy i przerzucać się niejednokrotnie z jednego krańca Polski na drugi. Tak się już dzisiaj ustaliło, że niema jakiejś większej uroczystości czy też imprezy sportowej, aby brakło na niej czujnego ucha mikrofonu. Naogół radjostłuchacze, mało sobie zdają sprawę z trudności, jakie niejednokrotnie musi pokonywać mikrofon, aby oddać wiernie i możliwie jaknajbardziej naturalnie przebieg rozgrywających się wydarzeń.

Większość radjostłuchaczy sądzi, że zorganizowanie transmisji z poza studia nie wymaga zbyt wielkich wysiłków. Wystarczy wziąć mały przenośny mikrofon, połączyć go kablem ze studjem, a transmisja jest gotowa! Niestety, mimo postępu radiotechniki, która kroczy siedmiomilowymi butami i ciągłych wynalazków w tej dziedzinie, zorganizowanie transmisji z poza studia tak, aby ona wypadła dobrze, nie jest rzeczą łatwą.

Przedewszystkiem po kilkuletnich doświadczeniach stwierdzić należy, że dzisiaj już minął ten okres, kiedy radjostłuchaczowi imponował fakt, że mikrofon w danej chwili znajduje się naprzykład na lotnisku. Kiedyś wystarczał w takim wypadku warkot śmigła aeroplanu, aby wzbudzić zachwyt radjostłuchaczy. Dzisiaj abonenci radijowi, otrząskawszy się z cudownymi własnościami radja, są bardziej wymagający. Nie wystarczają już ciekawe efekty akustyczne, a szkieletem, na którym opiera się transmisja, musi być frapująca akcja; im bardziej jest ona urozmaicona radijofonicznymi efektami akustycznymi, tem jest ciekawsza.

Pierwszym warunkiem dobrej transmisji musi być odpowiednia organizacja techniczna. Ogromną rolę odgrywa tutaj jakość kabli telefonicznych, łączących mikrofon sprawozdawczy ze stacją nadawczą. Niemniej ważną jest kwestja właściwego rozmieszczenia kilku nieraz mikrofonów sprawozdawczych, z których każdy ma do spełnienia inne zadanie. Jeden służy specjalnie sprawozdawcy podkreślającemu bieg wydarzeń krótkimi objaśnieniami, inny znów pozostający pod pieczą opieką reżysera akustycznego chwytając najbardziej charakterystyczne odgłosy towarzyszące danej uroczystości.

Zasadniczym wymogiem, jaki musi być stawiany mikrofonowi sprawozdawczemu jest ruchliwość. I tutaj organizatorzy transmisji często borykać się muszą z przeszkodami, gdyż w chwili obecnej wolność ruchów mikrofonu i zasięg jego poruszania się w terenie, jest w dużym stopniu skrepowany kablem telefonicznym. W najlepszym wypadku mikrofon sprawozdawczy może się poruszać (zawsze przywiązany do kabla) w promieniu 100 do 150 mtr. od t. zw. amplifikatorów czyli wzmacniaczy. Mikrofon sprawozdawczy podsłuchujący życie, nie może udać się na łowy bez skomplikowanego urządzenia wzmacniającego, gdyż w przeciwnym wypadku rozgry-

Co usłyszemy dziś przez radio?

11.58 Sygnał czasu i hejnał.
12.10 Muzyka z płyt gramofonowych.
16.00 Program dla dzieci.
16.30 Skrzynka pocztowa łódzka — koresp. bież. omówi red. Jan Piotrowski.
16.50 „Radjo wśród robotników”
17.15 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.
17.35 Odczyt p. t. „Element groteskowy w komedji nowoczesnej”.
18.00 Muzyka lekka w wyk. orkiestry.

19.20 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.
19.40 Kom. izby przem. - handl. w Łodzi.
20.00 Prasowy dziennik radiowy i komunikat sportowy z Warszawy
20.15 Recital fortepianowy Maryli Jonasówny.
21.05 Kwadrans literacki: Nowela Włodzimierza Perzyńskiego p. t. „Taksówka”.
21.25 Koncert w wyk. Lidji Kmitowej (skrzypce) i Umberto Macnez (tenor). Na fortepianie towarzyszy Ludwik Urstein.

22.00 Feljeton p. t. „Miljony Rockefellerów” — wygl. inż. E. Połębski.
22.15 Dodatek do prasowego dziennika radiowego, kom. meteor. sportowy i policyjny.
22.30 Koncert solisty ze Lwowa
23.00 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.
Stuttgart (360)
21.40 Amerykańskie płyty gramofonowe.
Medjolan (501)
20.45 Operetka Lehara „Niebieski mazur”.
Rzym (441)
21.00 Opera Mascagniego „Iris”.
Wiedeń (516)
20.00 Operetka Waltera Kollo „Jego Królewska Mość prosi”!
Praga (486)
21.10 Divertimento nr. 8 Mozarta i Kwintet dety Haydna.
21.30 Recital wiolonczelowy (drobne utwory).
Budapeszt (550)
20.00 Koncert (Uwertura „Wolny strzelec” Webera, Koncert skrzypcowy Brahmsa, Serenada Weinera, Symfonia D-dur Szuberta).

Występ tenora włoskiego

Bel-canto będzie znakomicie reprezentowane dziś, w środę, dnia 22 lipca na koncercie solistów „Polskiego Radja” o godzinie 21.25 przez zaszczytnie znanego tenora włoskiego p. Umberto Macnez’a, nierzadko występującego przed mikrofonem warszawskim.

P. Macnez, który osiedlił się od lat kilku na stałe w Warszawie jako pedagog, posiada fenomenalną wprost technikę śpiewaczą i wzorową emisję, dzięki czemu zachował nadzwyczajną jak na swoje lata świeżość głosu.

Słynny i wielce w swoim czasie na głównych scenach Europy fetowany tenor odśpiewa szereg arji, wśród których znajdują się prawdziwe perły jego bogatego repertuaru, jak arje z oper Mascagniego: „Rycerskość wieśniacza” i „Przyjaciel Fryc” o treści pogodnej oraz popisowa i wymagająca koloraturowej techniki arja z przepojonego porywającym dowcipem muzycznym „Cyrulika Sewilskiego” Rossiniego, najcelniejszej,

choć młodocianej opery komicznej mistrza.

Wraz z p. Macnez’em popisywać się będzie p. Lidja Kmitowa, skrzypaczka wytrawna i dysponująca nieskazitelną techniką i tonem pięknym.

P. Kmitowa odegra kunsztowny „Menuet” Mozarta, natchniony „Melodję” Gluck’a, wirtuozowsko napisany i w egzotyzmie swym bardzo ciekawy „Hymn do słońca” rosyjskiego mistrza Rimskiego - Korsakowa oraz przesłizny i pełen swobodnego wdzięku „Kaprys wiedeński” Fr. Kreislera, jednego z najrzeczniejszych kompozytorów skrzypcowych wszystkich czasów.

Koncertującego obficie zagranicą Kreislera, niegdyś ulubieńca naszej publiczności nie słyszeliśmy w Polsce oddawna. Jest podobno obecnie, wobec swoich nieustających tryumfów, dla nas za „drogi”. Słuchamy go jedynie na jego świetnych płytach.

Akompanjować będzie p. Kmitowej i p. Macnez’owi prof. Ludwik Urstein. (r)

Oryginalna trawestacja muzyczna

Oryginalną audycję usłyszemy dziś, w środę, o godzinie 22.30 ze Lwowa. Będzie to t. zw. prasowy dziennik fortepianowy w wykonaniu pp. W. Budyńskiego i T. Seredyńskiego. Jest to komiczna trawestacja muzyczna ustępów, czy ogłoszeń wyczytanych z któregoś wiek dziennika.

Zwycięstwo Przygoda Bukasi

Audycję dzisiejszą, (środa, godzina 16.00 — 16.30) dla dzieci i młodzieży przeznaczyło „Polskie Radio” w pierwszej części dla młodszej dziatwy. Przedewszystkiem rozgłosiła łódzka nada z Warszawy opowiadanie pióra p. Ireny Polakówny p. t. „Przygoda Bukasi”, osnute na zdarzeniu prawdziwym. Dużo kłopotów miały dzieci z tą Bukasią — małym, biednym kotkiem. Przybłąkał się chory, nieładny... Trzeba go było leczyć, pielegnować. A kiedy przyszedł do zdrowia i stał się wesolem, ładnym stworzonkiem, coś mu raptem do łebka strzeliło i niespodzianie zginął, uciekł. Straszne było zmartwienie. Ale że radio nigdy nie martwi swoich małych słuchaczy, więc i ta historyjka napewno dobrze się skończy.

W drugiej części tejże audycji wystąpi radjostacja wileńska, z której transmitowane będzie opowiadanie dla starszych dziewczynek p. H. Hohendlingerówny p. t. „Zwycięstwo”. — Opowiadanie to przeniesie się na grunt amerykański, gdzie do zawodów tenisowych staje grupa dziewcząt polskich przeciw grupie amerykańskiej. — Śród polek jest jedna wyborna tenisistka, ale - że uboga - nie posiada dobrej rakiety. Natomiast doskonałą rakieta ma zamożna Hania, która niezadowołona jednak z wysunięcia nie jej, ale innej dziewczynki, nie tylko pożyczyła swą rakieta, nie chce, lecz namyśla się czy nie przejść do grupy amerykańskiej. Nagle słyszy pieśń polską. Budzi się w niej ambicja narodowa. Porzuca myśl odstępstwa, daje swą rakieta i przyczynia się do zwycięstwa rodaczek. (r)

Suchy lód



Jednemu z uczonych udało się wynaleźć nowy, szczególnie ekonomiczny sposób sporządzania lodu sztucznego, bez użycia wody. Szczegóły fabrykacji trzymane są w tajemnicy. Wiadomem jest jedynie, że używa się przy niej bezwodnik kwasu węglowego w połączeniu z jakimś innym nieznanym ga-

zem. Lód fabrykowany przez siebie, wynalazca nazwał „suchym”. „Suchy lód” odznacza się wyjątkową trwałością. Jest tak trudno topliwy, że 10-cio kilogramowe bloki mogą być przesyłane przez pocztę. Zdjęcie nasze przedstawia wynalazcę przy aparacie.



CASINO

Dziś i dni następnych!

Najnowszy polski przebój

Kobieta, która się śmieje...

Nastrojowy dramat spolszczony przez Bruno Winawera
W roli tytułowej premjowana **Zofia Baltycka**
piękność, słynna „Miss Polonia”

w dalszej obsadzie:
Aleksander Zabczyński
Wiktor Biegański
W. Gawlikowski i inni

Frappująca treść. Pierwszorządna wystawa.

Nad program: Aktualności.

Początek o godz. 6-ej.

wające się wydarzenia dotarłyby do stacji nadawczej w formie zupełnie zniekształconej, względnie zginęłyby całkowicie w setkach nieraz kilometrów kabli telefonicznych, łączących mikrofon sprawozdawczy ze stacją nadawczą. W laboratoriach radiotechnicznych całego świata przemysłowcy wynalazcy nad możliwością stworzenia jaknajdogodniejszych warunków pracy mikrofonom sprawozdawczym. Jak narazie wysiłki te dały jedynie tylko połowiczne wyniki. Mikrofon sprawozdawczy jeszcze ciągle musi się liczyć z faktem, że nie może iść dalej, niż pozwala na to kabel telefoniczny.

Mimo to jednak mikrofony sprawozdawcze udają się często na ryzykowne wycieczki, docierając do głębokich sztolni

kopalnianych, wnętrza fabryk, na szczyty gór i nad brzeg morza, pomijając już ich stałą obecność na różnego rodzaju uroczystościach, rewjach, imprezach sportowych i konkursach.

Bezpośrednio i prawda transmitowanych wydarzeń przemawiają bardzo silnie do radjostłuchacza znajdującego się nieraz o tysiące kilometrów od miejsca transmisji. Jeżeli akcja transmisji jest żywa, a sprawozdawca radiowy potrafi w odpowiedni sposób odmalować bieg wypadków rozgrywający się przed jego oczami i sam jest nimi przejęty, to transmisja taka spotyka się z entuzjastycznym przyjęciem radjostłuchaczy, którzy zadowolenie swoje wyrażają natychmiast w licznych listach.

R.

Prywatne

Pogotowie Lekarskie

Zielona 6. **12-3333**

Telefon:

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. Lekarska pomoc akuszerjoginekologiczna.

Trzy mecze piłkarskie polskiej reprezentacji

Polska reprezentacja piłkarska rozegra jeszcze tylko trzy spotkania międzypaństwowe w r. b. a mianowicie z Rumunją w dniu 23 sierpnia w Warszawie oraz z Jugosławią w dniu 25 października w Poznaniu. Jedyny mecz międzypaństwowy poza granicami kraju rozegra nasza reprezentacja w Brukseli z reprezentacją Belgii w dniu 11 października.

Kisieliński prowadzi w rekordzie bramek

W rekordzie bramek ligowych prowadzi obecnie Kisieliński (Wisła) 15 bramek przed Herbstreichem (ŁKS) 11 bramek, Banaszkiewiczem, Kniolą (oba z Warty) i Nawrotem po jedenaście bramek.

Bańko gra w drużynie Czarnych

Jak już donosiliśmy, doskonały napastnik Legii warszawskiej, który ze swego klubu otrzymał zwolnienie i od dłuższego czasu nie występuje już na zielonej murawie, za siłą drużynę Czarnych ze Lwowa i w najbliższym czasie będzie już bronił barw tego klubu w rozgrywkach ligowych.

Tour de France

Ciężka walka na etapach alpejskich

Gigantyczny wyścig dookoła Francji trwa nadal. 16 etap przyniósł znowu zwycięstwo Pelissierowi w czasie 3:31:43,2 (102 klm.) Etap 17 Grenoble — Aix les Bains (230 klm.), czyli już trzeci z kolei etap alpejski, przyniósł znowu wspaniałe zwycięstwo austriakowi Bulli, który wykazuje świetne walory jeździeckie. Bulla zwyciężył w czasie 8:37:2.

W ogólnej klasyfikacji trzyma prym po dawnemu francuz Magne w czasie 118: 37:12, przed Pesentim i Demuysere, choć widać, że Magne z coraz większym trudem utrzymuje swą przewagę 5 minut, i kto wie, czy wystarczy mu siła do końca.

W klasyfikacji drużynowej prowadzi bez zmian Francja przed Belgią, Włochami i Niemcami.

Trzy łodzianki walczą z włoskami

W reprezentacji lekkoatletycznej Polski

W związku z międzypaństwowym meczem lekkoatletycznym Polska — Włochy, który odbędzie się w dniach 8 i 9 sierpnia w Królewskiej Hucie dowiadujemy się, że w reprezentacji Polski zapewniony udział ma Kwaśniewska (ŁKS), która bronić będzie barw Polski w trójboju t. j. w biegu na 100 mtr. w rzucie oszczepem i w skoku wzwyż.

Wspaniałe zwycięstwo anglików

w finale międzynarodowym pucharu Davisa

(Własna służba informacyjna „Głosu Porannego“)

PARYŻ, 21 lipca. — Tłumy zgromadzonej publiczności w stadionie Rolland Garros w Paryżu ostatniego dnia walki między St. Zjednoczonymi i Anglią, przeżyły nielada sensację. Amerykanie byli niewątpliwymi faworytami, wstępując w ten dzień z przewagą punktów 2:1, po zwycięstwie w grze podwójnej. Nikt wogóle nie uważał za możliwe, aby Austin i Perry wygrali swe gry pojedyncze.

Na pierwszy ogień poszło spotkanie Austina z Shieldsem. Anglik, wiedząc o tem, że nie przetrzyma dłuższego spotkania, rozwinął od pierwszej chwili swą fenomenalną umiejętność, grał bardzo pewnie i jego niesamowicie długie, precyzyjne piłki nie dopuściły Shieldsa ani na chwilę do przewagi. Wśród niebываłego entuzjazmu widzów, sympatyzujących z Anglikami, wygrywa Austin w 3 setach 8:6, 6:3, 7:5.

Wśród powszechnego napięcia rozpoczęła się decydująca walka między Perrym i Woodem. Perry, który przez ubiegłe dwa dni był mocno speszony, pokazał w tej ostatniej walce swą prawdziwą klasę i pomścił boleśnie swą klęskę do Wooda w turnieju wimbledońskim. Kalifornijczyk Wood był

na twardych kortach znacznie słabszy, niż na trawiastych, to też nie mógł się obronić twardego strzałem, wspaniałym smashtem i serwisowi Perry'ego i mógł być rad, że udało mu się zdobyć drugiego seta. Perry wygrał mecz w stosunku 6:3 8:10, 6:3, 6:3, zdobywając w ten sposób trzeci, decydujący punkt dla Anglii.

Po raz pierwszy od dziesięciu lat w finale pucharu Davisa spotykają się dwa państwa europejskie. Jest to niezwykle tryumf tenisa angielskiego, który od kilku lat niezmord-

wanie pracuje w tym kierunku, aby ponownie zająć przodujące miejsce na świecie w tym pięknym sporcie. Obecnie Anglia przystępuje do ostatecznej walki przeciwko obojcom pucharu — „muszkieterom“ francuskim.

Wyniku tego spotkania nie sposób przewidzieć. Francję reprezentować będą, jak w roku ubiegłym, Cochet i Borotra w grach pojedynczych i Cochet — Brugnon w grze podwójnej, a Bussus jako rezerwowi. Wszystko oczywiście zależy od formy mistrza świata — Cocheta.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „SPLENDID”

Dziś i dni następnych

Największe arcydzieło niemej reżyserji JOE MAYA
INDYJSKI GROBOWIEC

Tytaniczne dzieło w 2 serjach wyświetl. razem.

Koncert gry największych asów filmowych:

Mia May, Konrad Veidt, Erna Morena, Bernard Goetzke, Lya de Putti, Paweł Rychter, Olaf Fons.

Ilustracja muzyczna ściśle zastosowana do treści obrazu wykonana będzie przez zwiększą, zespół orkiestry symfonicznej Zw. Zaw. Muzyk. pod dyr. D. BAJGELMANA

Początek o godz. 4.30 po poł.

Program wyścigów konnych

na torze w Rudzie Pabjanickiej

GONITWA I.
Nagroda 1800 zł. Dystans 2100 mtr.
Lancelot st. „Alba”.
Grzela B. Szejcera.
Epsom st. „Natalin”.
Impas II st. „Leliwa”.
Bacarat A. Tuńskiego.

GONITWA II.
Nagroda 2,100 zł. Dystans około 2100 mtr.
Ibanes st. „Ktery Szepietów”.
Epsom st. „Natalin”.
Lancelot st. „Alba”.
Impas II st. „Leliwa”.
Grzela B. Szejcera.

GONITWA III.
Nagroda 1,800 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans około 3600 mtr.
Radlok A. Jaroszewskiego.
Mucker J. Sosnowskiego.
Harry Langden Grona oficerów
2 Dywizji Artylerji Konnej.

GONITWA IV.
Nagroda 1,500 zł. Dystans około 900 mtr.
Lirnik st. „Ktery Szepietów”.
Śpiew M. Wasowskiego.
Tenek W. hr. Pinińskiego
Irga L. Dydyńskiego.
Carmen st. „Natalin”.
Passe Partout II T. Falewicz.
Jar st. „Natalin”.

GONITWA V.
Nagroda 1,300 zł. Dystans około 2800 mtr. Gonitwa z płotami.
Geneza W. Daszewskiego.
Boston Z. Cierpickiego.
Florida II C. Juścińskiego.
Aranka W. Tomaszewskiego.
Lobredner B. bar. von Falkenhayn.
Pertharite M. Wasowskiego.

GONITWA VI.
Nagroda 1,500 zł. Dystans około 1600 mtr.
Ilza Grona oficerów 8 pułku Ułanów.
Fanfara II C. Nowackiego.
Nurt B. Piradoffa.
Bayernland T. Falewicz.
Icy Wind st. „Natalin”.
Maur st. „Ktery Szepietów”.
Roxane B. bar. v. Falkenhayn.
Persona Grata H. Cichowskiego.

GONITWA VII.
Nagroda 1,200 zł. Dystans około 1600 mtr.
Margaret L. Dydyńskiego.
Pariserin R. Rogowskiego i K. Koźmińskiego.
Warszawiak M. Róga.
Haiti B. Piradoffa.
Drzazga Grona oficerów 8 pułku Strzelców konnych.

GONITWA VIII.
Nagroda 1,200 zł. Dystans około 2100 mtr.
Laturka E. Grzybowskiego.
Galette L. Dydyńskiego.
Śmiga C. Nowackiego.
Lalita Liana H. Cichowskiego.
Centaur W. Zgorzelskiego.

NASI FAWORYCI
Gonitwa I — Bacarat, Impas II.
Gonitwa II — Ibanes, Impas II.
Gonitwa III — Mucker.
Gonitwa IV — Stajnia „Natalin”
Lirnik.
Gonitwa V — Geneza, Lobredner
Gonitwa VI — Icy Wind, Maur.
Gonitwa VII — Margaret, Drzazga.
Gonitwa VIII — Lalita Liana, Centaur.

Okropna śmierć bokserka po meczu

KATOWICE, 21. 7. (PAT). W sali hotelu Świerkanca w Rybniku odbywał się mecz bokserki urządzony przez miejscowego zawodowego boksera Józefa Wilena. Na wspomniany mecz zaproszono zawodowego boksera Ernesta Jokla z Królewskiej Huty. Wilen walczył z Joklem przez 4 rundy z wynikiem dobrym, w 5-ej jednak rundzie, uderzony przez Jokla, upadł na ziemię i stracił przytomność. W stanie nieprzytomnym odstawiono go do szpitala, gdzie następnego dnia zmarł.

Wojewódzki zlot Zw. „Makabi”

Dnia 6 września na boisku wojskowego klubu sportowego okręgu łódzkiego Wszechśw. związku Makabi organizuje wojewódzki zlot wszystkich stowarzyszeń, należących do Makabi.

Program zlotu obejmuje zawody lekkoatletyczne, gry sportowe, ogólne ćwiczenia gimnastyczne wszystkich klubów, zawody kolarskie oraz finałowe zawody piłkarskie o mistrzostwo okr. łódzkiego Wszechśw. Związku Makabi. Zlot zapowiada się imponująco, gdyż weźmie w nim udział przeszło 20 klubów, które już obecnie pilnie się przygotowują do zlotu. Kierownikiem zlotu został wybrany inż. Wanberg Bernard.

Wyjazdy piłkarzy i tenisistów Makabi

Jak się dowiadujemy, ruchliwa sekcja piłkarska Makabi rozegra zawody propagandowe w Kutnie dnia 25 i 26 lipca z tamtejszym 37 p. p. i K. S. „Strzelec”.

Niedawno założona sekcja tenisowa miejscowej Makabi weźmie udział w zawodach o mistrzostwo Wszechśw. związku Makabi mających się odbyć od 14 do 18 sierpnia w Tarnowie. Na zawody te Makabi wysłała najsilniejszą swoją drużynę i zapewne zajmie zaszczytne miejsce w turnieju.

Nowy rekord światowy w pływaniu

W Nowym Jorku odbyły się wielkie międzynarodowe zawody pływackie w których znakomita pływaczka Helen Madison pobila nowy rekord światowy w pływaniu crawllem na 1000 jardów, uzyskując czas 13:23,8. Poprzedni rekord światowy na tej przestrzeni należał do Marthy Norelius, której czas wynosił 13:36,8.

Mistrzostwa strzeleckie zakończone

Kto zdobył we Lwowie tytuły mistrzów Polski

LWÓW. — Wczoraj nastąpiło zamknięcie szóstych narodowych zawodów strzeleckich, myśliwskich i łuczniczych o mistrzostwo Polski, w obecności przedstawicieli wojskowości z gen. Popowiczem i płk. Ostrowskim na czele.
Do zawodników przemówił gen. Popowicz, poczem nastąpiło rozdanie dyplomów mistrzom oraz zawodnikom, którzy zajęli miejsca do szóstego włącznie. Po oddaniu 4-ch strzałów armatnich i opuszczeniu flagi przy dźwiękach orkiestry uznano zawody za zamknięte.
Tytuły mistrzów Polski na rok 1931 zdobyli: karabin wojskowy: mjr. Jan Wrzosek (9 p. p. leg.), karabin dowolny: Zygmunt Rudecki (W. K. S. Legja), pistolet wojskowy: kpt.

Adolf Galinowski (18 p. p.), pistolet dowolny: Tadeusz Kowalski (H. K. S.), karabin małokalibrowy: kpt. Stefan Lewiński (35 p. p.), strzelanie olimpijskie z pistoletu: kpt. Józef Różański (4 p. p. leg.), strzelanie do jeleńia, strzał pojedynczy: Eustachy Barański, strzał podwójny: inż. Aleksander Ostrowski, strzelanie do rzutków: Wacław Golszewski, strzelanie z łuku dla pań: Marja Królowa (Sokół), strzelanie z łuku dla pań: Jan Chojna (Zw. strzelecki), król kurkowy: Janina Kurkowska (Rodzina Wojskowa).
Tytuł najlepszej łuczniczki w klasie juniorek zdobyła Helena Maciejewiczówna, tytuł najlepszej łuczniczki w klasie juniorów zdobył Zygmunt Pruszkowski (H.K.S.L.)

Fatalne rzędy Warszawy

w Polskim Zw. Motocyklowym przyczyną afery na „Grand Prix”

Kluby motocyklowe śląskie odbyły wspólne zebranie, na którym omawiano zajęcia w związku z Grand Prix. Po ożywionej dyskusji powzięto rezolucję, wyrażającą ubolewanie, iż kluby motocyklowe zostały wprowadzone w błąd przez Pol. Zw. Motocyklowy i ofiarowały swą współpracę w organizacji

Grand Prix nie wiedząc o wydzierżawieniu tej imprezy prywatnemu przedsiębiorcy.
Kluby motocyklowe Śląska domagać się będą zwołania nadzwyczajnego walnego zebrania Pol. Zw. Motocykl. celem wyjaśnienia sprawy Grand Prix i pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

Ostre formy przybiera walka

między producentami sztucznego jedwabiu a wykończalniami

W dniu 20 b. m. odbyło się w Stowarzyszeniu fabrykantów przemysłu włókienniczego w Łodzi ogólne zebranie sekcji producentów sztucznego jedwabiu.

Tematem obrad była sytuacja wytworzona przez wyższe ceny na farbowanie i wykańczanie.

Na zebraniu tem, w którym wzięli udział reprezentanci kilkunastu firm zainteresowanych, upoważnieni poprzednio do pertraktacji ze związkami wykończalni i farbiarni okręgu łódzkiego, przedstawiciele, zdali sprawozdanie z dotychczasowych bezowocnych rokowań.

W wyniku kilkugodzinnej dyskusji powzięto szereg uchwał natury zasadniczej i organizacyjnej. Równocześnie sekcja wydała komunikat, który przytaczamy in extenso:

„Zrzeszone w związku wykończalni i farbiarni okręgu łódzkiego firmy nadesłały swym klientom w dniach 25, 26 i 27 maja r. b. Okólnik z datą 20 maja r. b., w którym podają do wiadomości, że z dniem 1 maja r. b. podnoszą cenę farbowania, wykańczania. Żądana podwyżka wynosząca około 60 proc. w stosunku do cen placowanych, została przez zrzeszone w związku wykończalni i farbiarni firmy rozciągnięta i na towary znajdujące się już w stanie wykończonym poszczególnych farbiarniach i wykończalniach, ewentualnie przyjęte do farbowania w czasie poprzedzającym o kilka tygodni a nawet miesięcy podane w okólniku daty. Równocześnie poszczególnie firmy wstrzymały dostawę wykończonego towaru, żądając bezzwłocznego pokrycia gotówkowego za całość towaru po do wolnie wyznaczonych przez siebie cenach.

To niesłychane postępowanie zrzeszonych w związku wykończalni i farbiarni firm nie może nie spotkać się z właściwą oceną opinii publicznej, ze strony zaś producentów sztucznego jedwabiu znajdzie należyte reakcję.

Z punktu widzenia prawnego postępowanie powyższych firm jest wyraźnie sprzeczne z obowiązującymi przepisami pożytywnego ustawodawstwa.

Właściciele farbiarni bowiem wiąże w stosunku do ich klientów umowa bądź wyrażna,

bądź też milcząca, doszła do skutku przez przyjęcie towaru do farbowania i wykańczania. Strony obowiązują warunki z czasu zawarcia umowy. Warunki umowy nie mogą być w żadnym wypadku jednostronnie bez zgody kontrahentów zmieniane, przytem obowiązują terminy wymówienia. Z uwagi na powyższe niema rozesłany okólnik żadnego wiążącego znaczenia dla klientów wykończalni i farbiarni pro tererito, pro futuro zaś nasiręcza poważne wątpliwości z uwagi na pokreślony niezachowany termin wymówienia.

Zrzeszeni w sekcji producenci sztucznego jedwabiu nie o mieszczą w sposób właściwy bronić swych praw, czyniąc po

szczególne wykończalnie i farbiarnie odpowiedzialnymi za wszelkie szkody i straty spowodowane ich postępowaniem.

Jeżeli chodzi o podwyżkę na przyszłość, to niema ona należytego uzasadnienia. Hasłem bieżącym jest potaniecie produkcji w szczególności zaś towarów włókienniczych, których konsumpcja jest i tak bardzo ograniczona. W obronie od powiadającego wymogom czasu i rzuconego, już przed szeregiem miesięcy przez sfery oficjalne hasła, sekcja nie omieszka użyć wszelkich środków zmierzających do niedopuszczenia do jakiegokolwiek sprzecznego z ogólną tendencją i koniunkturą zwyczajki. W szczególności, sekcja mając na uwadze

monopoliczny charakter odnoszonych firm nawiązała już pertraktacje, mające na celu usunięcie wytworzonej stanowiskiem sygnujących firm, wyłączości.

Narazie sekcja zwraca się do wszystkich zainteresowanych klientów, aby w myśl powyższego nie honorowali rachunków po cenie podwyższonej i wstrzymali się przejściowo we własnym dobrze zrozumianym interesie z oddawaniem towaru do wykończania i farbowania. Sytuacja wytworzona długo trwać nie może. Sekcja producentów sztucznego jedwabiu pracuje i czuwa nad tem, aby niesłuszne roszczenia nie mogły znaleźć zastosowania w życiu.“ (ag)

Wzmożenie eksportu konfekcji

Doniosła konferencja w izbie przemysłowo-handlowej

W lokalu izby przemysłowo-handlowej odbywała się konferencja poświęcona całokształtowi zagadnień, związanych z eksportem gotowej odzieży.

W konferencji tej oprócz przedstawicieli izby w osobach dyrektora Bajera, dr. Sanda i dr. Berkowicza wzięli udział reprezentanci wszystkich eksportujących firm konfekcyjnych okręgu łódzkiego oraz tych zakładów przemysłu włókienniczego, które uruchomiły dział produkcji gotowej odzieży dla celów eksportowych.

Zagajając konferencję, dyrektor Bajer wskazał na znamienny zwrot jaki od pewnego czasu dokonyuje się w strukturze polskiego wywozu włókienniczego, wykazującego coraz większy udział gotowej odzieży.

Z chwilą, kiedy wywóz gotowej odzieży przekroczył w ciągu jednego miesiąca 1,000,000 zł. stał się po ważną pozycją, wymagającą bacznej obserwacji. Zwolana przez izbę konferencja miała więc na celu kontynuowanie tych prac natury propagandowo-informacyjnej, jakie za początkowane zostały przez izbę w tej dziedzinie już w roku 1929, a poza tem ustalenie czy rozwój wywozu gotowej odzieży idzie we właściwym kierunku i wykazuje cechy trwałości.

W toku dyskusji omówiono obszernie sytuację na poszczególnych rynkach eksportowych, przy czem ustalono, że racjonalna ekspansja nie powinna poprzestać na bardzo poważnym wprowadzie rynku angielskim, ale objąć powinna także tereny zbytu, z których po-

ważniejsze możliwości reprezentuje rynek francuski, duński, holenderski i belgijski.

Wskazano także na konieczność czuwania nad poziomem jakościowym eksportowanych wyrobów, które mogłyby uciepnieć, gdyby się wśród eksporterów znalazły elementy niefachowe, trudniące się tylko dorywczo produkcją i wywozem gotowej odzieży.

Nader obfity materiał nagromadzony w toku konferencji przekazany został komisji eksportowej izby przemysłowo-handlowej w Łodzi dla bliższego rozpatrzenia i ustalenia dezyderatów, które izba przedłoży kompetentnym czynnikom, celem zapewnienia eksportowi polskiemu gotowej odzieży, warunków pomyślnego rozwoju.

Bankructwo banku Schroedera

Upadek tej instytucji pozostaje w związku z aferą „Nordwolle“

Znany bank prywatny I. I. Schroeder w Bremie zawiesił wypłaty. Jak donoszą dzienniki, bank ten miał otrzymać pomoc, która mu pozwoli w najbliższym czasie wznowić działalność.

Bank Schroedera w Bremie, który zawiesił wypłaty jest jednym z największych niemieckich banków prywatnych, zaangażowanych w niemieckim handlu zagranicznym.

Powstał on przez przekształcenie firmy Schroeder et Weyhausen przed 10 laty i posiada 21 filij.

Zadłużenie banku wynosiło z końcem 1930 roku — 165 milionów do czego dochodził 8,7 milj. akceptów. W roku tym bank wypłacił dywidendę 12 proc.

Według doniesień prasy, bank prowadził liczne transakcje rebusowe.

W ostatnich czasach zagranica wycofała liczne kredyty, powodując brak płynności banku. Poza tem doznał on dotkliwych strat w związku z aferą towarzystwa włókienniczego „Nordwolle“ oraz zobowiązaniami deficytowemu Deutsche Linoleumswerke, Hansa Lloyd, Norddeutsche Lloyd i „Hamburg - Sued“. Ciężka sytuacja banku odbiła się ujemnie na przemyśle okrętowym w Bremie, przedewszystkiem na finansowanych w znacznej mierze przez bank zakładach „Deschimag“, których cały personel miał otrzymać wymówienia. Bank ten odgrywa również dużą rolę w morskim przemyśle rybac-

kim i ceramice oraz kilku innych przemysłach.

W interesie wierzycieli bank złoży wniosek o rozpoczęcie postępowania ugodowego. Dotychczasowy przebieg akcji pomocy jest, według wiadomości prasy, pomyślny i liczą się z szybkim podjęciem normalnych czynności bankowych w najbliższych dniach.

Przywrócenie wypłat podatkowych za pośrednictwem PKO w Łodzi

Według udzielonych Izbie przemysłowo-handlowej w Łodzi informacji ministerstwo skarbu, modyfikując swoje zarządzenie z października 1924 r. okólnikiem L. D. VII 735-2-31 z dnia 19 czerwca 1931 cofnęło zakaz uiszczania za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędności wpłat z tytułu podatków przemysłowego od obrotu w tych urzędach pocztowych i oddziałach P. K. O., które znajdują się w siedzibie kas skarbowych.

Równocześnie ministerstwo skarbu odniosło się do ministerstwa poczt i telegrafów o wydanie stosownych zarządzeń właściwym urzędem pocztowym jako też o zarządzeniu swojemu zawiadomiło podległe sobie władze skarbowe.

Pokrycie kruszcowe przesądem

Śmiałe wywody profesora Cassia

W „Svenska Dagbladet“ ukazał się artykuł profesora Cassia p. t. „Złoto i przesąd“, w którym autor stwierdza, że ostatnie wypadki w Niemczech najjaskrawiej wykazały szkodliwość kurczowego trzymania się pokrycia złotowego. Wskutek ustalenia dla Banku Rzeszy 40 proc. pokrycia kruszcowo-walutowego, uniemożliwiono odpowiednie ilości złota. Skoro w czerwcu wzrósł silnie popyt na waluty, niemiecki bank emisyjny sygnał do swoich zapasów walutowo-złotowych i rynek nasycił. Etdy jednak w końcu ub. miesiąca z powodu zwłoki w przyjęciu propozycji Hoovera — odpływ walut przybrał bardzo wielkie rozmiary, pokrycie kruszcowo-walutowe

banku spadło do 40 proc., to jest do granicy ustalonej statutem. Świat cały — mówi prof. Cassel — zadrżał, kiedy się o tem dowiedział i postanowił jaknajśpieszniej wycofać swoje kapitały z Niemiec.

Ustalona granica pokrycia jest więc tym czynnikiem, który przyczynił się do katastrofy finansowej Rzeszy. Po długim namyśle, zdecydowały się Niemcy obniżyć granicę pokrycia z 40 na 30 proc. — ale należało to już dawno zrobić.

Prof. Cassel uważa, że w interesie ogólnego spokoju koniecznym jest zniesienie we wszystkich państwach statutowej granicy pokrycia kruszcowego, która jest „tylko przesądem“

Odpyły złota z Anglii

Bank Angielski sprzedał w dniu 17 b. m. do Francji i Belgii złota sztabów za 3.140.690 funtów szterlingów

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. sprzedaż 9,07, kupno 9,05.
4 proc. Pożyczka inwest. sprzedaż 83.— kupno 82.—
Bank Polski sprzedaż 120.— kupno 119.—
Tendencja wyczekująca.

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA

Dolary 9,06 9,08 9,04

CZEKI

Belgia 124,50
Londyn 43,50
Nowy Jork — czeki 8,925
Nowy Jork — kabel 8,929
Paryż 35,05 i pół
Praga 26,45
Szwajcaria 173,70
Wiedeń 125,48
Włochy 46,70

AKCJE

Polski 120.—
Lilpop 16,50 16,25
Częstocice 31,50

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Inwestycyjna 84.—
Konwersyjna 45.—
8 proc. BGK. 94.—
8 proc. BGK. budowlane 98.—
7 proc. ziemskie dolar. 72,50
4 i pół proc. ziemskie 50.—
4 i pół proc. Warszawy 50.—
8 proc. Warszawy 70.— 71.— 70,25
8 proc. Lublina 62.—
8 proc. Łodzi 66,50
10 proc. Radomia 73.—
6 proc. obl. warsz. z 1926 r. VI em. 48.—
8 proc. Częstochowy 61,75

LIVERPOOL

Bawełna amerykańska, zamknięcie:
Lipiec 5.— sierpień 5,03 wrzesień 5,06 październik 5,09 listopad 5,12 grudzień 5,16 styczeń 5,19 marzec 5,28 kwiecień 5,32 maj 5,36 czerwiec 5,39.

LIVERPOOL

Bawełna egipska, zamknięcie:
Loco 7,60.

ALEKSANDRJA

Bawełna egipska, zamknięcie:
Sakellaris: lipiec 13,72, listopad 15,29 styczeń 15,66 marzec 16,09
Ashmouni: sierpień 10,28 październik 10,78 grudzień 11,03 luty 11,27.

NOWY JORK

Bawełna amerykańska:
Zamknięcie: loco 9,60.
Kontrakty: lipiec 9,49 sierpień 9,50 wrzesień 9,67 październik 9,82 listopad 9,92 grudzień 10,03 styczeń 10,14 luty 10,23 marzec 10,32 kwiecień 10,45 maj 10,51.

NOWY ORLEAN

Bawełna amerykańska, zamknięcie:
Lipiec 9,49 październik 9,80 gruzdzień 10,02 styczeń 10,11 marzec 10,20 maj 10,50 loco 9,33.

„Zawiercie“ zawiesza pracę na 10 dni

Zakłady przemysłowe „Zawiercie“ z dniem 6 p. m. zawieszają działalność na przeciąg dziesięciu tygodni.

Bez pracy pozostanie około 3,000 robotników.

Powodem unieruchomienia zakładu jest brak zamówień.

Ogłoszenie.

Sąd Okręgowy w Łodzi dnia 10 lipca 1931 r. zaocześnie postanowił ogłosić dodatkowo upadłość Michałowi Spiewakowi, Maksowi Spiewakowi i Jakóbowi Bejlmowi, chwilę otwarcia upadłości oznaczyć tymczasowo na dzień 15 marca 1930 r., zamianować sędzią komisarzem sędziego handlowego Stefana Ossera, zamianować kuratorem upadłości adwokata Zygmunta Wyżnikiewicza nakazać opieczetowanie kantoru, składów, zbioru dokumentów, kas, rejestrów, papierów, ruchomości i rzeczy upadłego gdziekolwiek się one znajdują; dokonać publikacji wyroku, zgodnie z przepisami art. 2 p. 4 dekretu z dnia 7 lutego 1919 r.

Wyrok opatrzyć rygiorem tymczasowej wykonalności, odpis wyroku zakomunikować Prokuratorowi Sądu Okręgowego w Łodzi.

Za zgodność:

Kurator upadłości
Zygmunt Wyżnikiewicz, adwokat
Łódź, ul. Przejazd 40, tel. 230-80.

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Sztajnberg, Spiewak i S-ka” na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w ciągu dni 40 stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającymi ich należności do kancelarii jego przy ul. Przejazd 40, w godzinach od 5 do 8 po poł. i oświadczyli z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami, oraz aby złożyli u niego tytuły swych wierzytelności.

Sprawdzenie wierzytelności na mocy art. 503 i nast. K. H. odbędzie się w obecności Sędziego Komisarza w dniu 15 października 1931 r. o godz. 12 w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5.

Syndyk tymczasowy
Zygmunt Wyżnikiewicz, adwokat
Łódź, ul. Przejazd 40, tel. 230-80.

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Samuela Zundla Chencińskiego podaje do wiadomości, iż w dniu 17 lipca 1931 r. Sędzia Komisarz na mocy art. 522 K. H. postanowił odroczyć zebranie wierzycieli do dnia 24 lipca b. r. godz. 12-ej. Wobec tego wzywa się wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy aby w dniu 24 lipca 1931 o godz. 12-ej stawili się w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego 5, pokój Nr. 15, celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości, zawarcia układu, względnie związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy
Zygmunt Albrecht
adwokat

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH

„KOWALSKINA”

USUWA NAJSILNIEJSZE
BOLE GŁOWY

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
„AP. KOWALSKI” WARSZAWA.

Uwaga Właściciele Samochodów!

ŁADUJE AKUMULATORY

6 wolt po zł. 2,— 12 wolt po zł. 3,—
oryginalną stacją ładowniczą „Varta”

Łódź, ul. Łąkowa 20 tel. 219-54
Dojazd tramwajami 5, 8 i 16.

Najlepsze lody po 50 gr.

poleca cukiernia **Z. GOMOLINSKI**
PRZEJAZD 1, TEL. 188-72 i 204-87

PREMIJA: Do każdego wykupionego ciasteczka porcji lodów dodaje się piątą porcję bezpłatnie.

Do każdej porcji lodów dodaje się wafle czekoladowe i wodę sodową darmo.

Tylko z pierwszej ręki zakupujcie opał!!!

Węgiel bezpośrednio z Warsz. T-wa Kopalń „Kazimierz” i „Juliusz”
Koks „ „Gottbard” i „Wolfgang” dla centr. ogrzewań
Koks „ „ dla Młynów i celów kowalskich
Koks „ „ z koksowni Karwińskich dla celów odlewniczych

polecają ze składów

Abramowicz i Wodzisławski Łódź, Killińskiego 66
bocznicą kolejową tel. 147-60.

Kino-Teatr SPÓŁDZIELNIA

Ślęchawicza 40, tel. 141-22.

Dzisiaj i dni następnych!

Najnowszy film PRODUKCJI POLSKIEJ pod tytułem:

Magdalena

Dramat erotyczny. W rol. gł. Irena Gawęcka, Zorka Szymańska, W. Brydziński i M. Cybulski

Następny program: „Szantażyci w Dancingu”
W roli głównej Mabel Poulton

Początki seansów o godz. 4-ej we wszystkie dni. Ceny miejsc: na 1-szy seans I m. 40 gr., II i III — 30 gr. a od godz. 6-jej ceny miejsc: I m. 80 gr., II m. 60 gr. i III m. 40 gr.

„SANATO”

Zakład Położniczo-Chirurgiczny

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

Oddział położniczo-ginekologiczny

Dr. med. Sz. Elgierowa
Dr. Reitler Kurjańska
Dr. med. J. Baum
Dr. med. W. Eychner

Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.

Opleka nad dśleciem
Dr. med. J. Polakow

Oddział chirurgiczny
Dr. med. M. Kantor,
godz. przyjęć 1—2 pp.

Oddział oczny
Dr. med. J. Krausz,
godz. przyjęć 11—12 w p.



Na dogodnych warunkach!

WIELKI WYBÓR

Wózków

dzieciennych

Łózek

metalowych

Materaców

sprężynowych „PATENT”

Wytymaczek

amerykańskich

Nabyć można

w FABRYCZNYM

SKŁADZIE

„DOBROPOL”

ŁÓDŹ

Piotrkowska 73

w podwórzu,

TEL. 188-61.

Do akt.

Nr. 1215-31

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi

Jan Rzymowski zam. w Łodzi

przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza,

że w dniu 29 lipca

1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi

przy ul. Piotrkowskiej 65

odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości nale-

żących do Eryka Szakowskiego i składających się z kredensu sklepowego, kontuaru brązowo malowanego, kasy sklepowej National, gablotki oszklonej i konserwatora do lodów

oszacowanych na sumę zł. 1.220.—

Łódź, 13/7 1931

Komornik J. Rzymowski

NA LATO!!!

REFORMY, figi, kombinacje, haleczki dla dorosłych i dzieci! Po cenach bardzo niskich z najlepszych materiałów poleca Wytwórnia Piotrkowska 71 w podwórzu na prawo. Reparacja wszelkich wyr. tryk. i dzianych.

Nieprzemakalne czysto-wełniane kostjomy kąpielowe damskie, męskie i dzieci.

Dr. med. Sadokierski

Stomatolog-chirurg
choroby zębów, szosok, dżłaseł, podniebienia, języka i t. d.
regulacja zębów
Rentgen elektroterapija
Ordynuje 3—7 7627
PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

Dr. med. HELLER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz. w niedziele od 11—2 po południu Dla pań spec. od godz. 4—5 pp.

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 8 wiecz. 11—12 i przyjmuje 2—3) kobieta—lekarz

w niedzielę i święta od 9—2 pp, leczenie chorób wenerycznych i skórnych

PORADA 3 ZŁ.

Dr. med. Z. DATYNER

UROLOG
Piramowicza 2 tel. 148-95

Choroby nerok, pęcherza i dróg moczowych
Godz. przyjęć od 9—10 i 6—8 w.

Gabinet Roentgenowski Dr. H. Garewicza

Lecznica „UNITAS” Pusta 19
Godz. przyj. 11—2 i 5—7, w domu Karola 4, godz. 3—4.
Prześwietlenia i leczenie głębokiego guzy, gruźlica etc. 3061

Dr. med. H. Różaner

Narutowicza (Dzielnia) 9
tel. 128-98

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych
Przyjmuje od 8—10 i 5—8.

Elektroterapija
Oddzielną posekalinia dla Pań.

Nie czyńcie eksperymentów ze zdrowiem!
Nie dajcie się na nic innego jakomo równie dobre namówić

„OLLA”
to marka wypróbowana a ciągu dziesiątków lat.

Także antyseptycznie spreparowane. 4161—16

Do akt. Nr. 893-31

Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi,
Tomasz Chorzelski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. 11 Listopada 32 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Reginy i Zygmunta małż. Zonenberg i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 4000.— zgodnie z art. 1070 UPC. niżej ceny szacunku Łódź, 11.7.31 r. Komornik T. Chorzelski

MORTIN /PRIMA/
W BLASZANYCH PUDEŁKACH.

NISZCZY DOSZCZETNIE
KARALUCHY, PLUSKWI, MUCHY, MOLE PCHŁY I T.P..

Cena blaszanego pudełka zł. 1.20

Ogłoszenia drobne

NIEMIECKIEGO, francuskiego, gramatyki, literatury, konwersacji, oraz stenografii udziela rutynowana pedagogiczka (cudzoziemka) Ceny b. przystępne. (Można wzamian za pokój) Śródmiejska 29, m. 7 853—1

NAUCZYCIELKA
z wyższem wykształceniem udziela dorosłym lekcji języka polskiego metodą skróconą. Szybkie postępy zapewnione. Ceny przystępne. Oferty pod „Rutynowana” —1

WAŻNE dla pragnących studiować zagranicą!!
Biuro „Obrońca”, Narutowicza 47 ułatwia przyjęcia na wszystkich uczelniach zagranicznych. Tłumaczenia świadectw, odpisy oraz legalizacja. 745—5

PIORUNOCHRONY
muszą być periodycznie sprawdzane. Sprawdzanie istniejących i zakładanie nowych piorunochronów skutecznie

BIURO TECHNICZNE
Inż. J. Reicher i S-ka
ŁÓDŹ, ul. POŁUDNIOWA 28, TEL. 21-000.

POSZUKUJĘ energicznego pracownika, ze znajomością buchalterji i korespondencji niemieckiej. Zgłaszać się pomiędzy godz. 20—21 ul. Piotrkowska 92, dozorca wskaże. 851—1

PANIE ładnie się prezentujące, wymowne do sprzedaży na miasteczko różnych artykułów poszukiwane. Zgłaszać się między godz. 4—6 po południu. Zielona 3, sklep 19 852—1

WEKSLI protestowanych skup, arestry na pensje, windykacja. Biuro prób „Rapid” Warszawa, Bieleńska 16/21, tel. 723-52. 583—2

3 ŁADNE pokoje z kuchnią odstąpię, małe komorne. Juljusza 22—12. 850—1

4 POKOJOWE mieszkanie, kuchnia, łazienka do wynajęcia w nowym domu. Wólczańska 23. 6606—2

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt); 1-sza strona 1 zł. w tekście 30 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczaśnie (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamieszkiwane obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%